

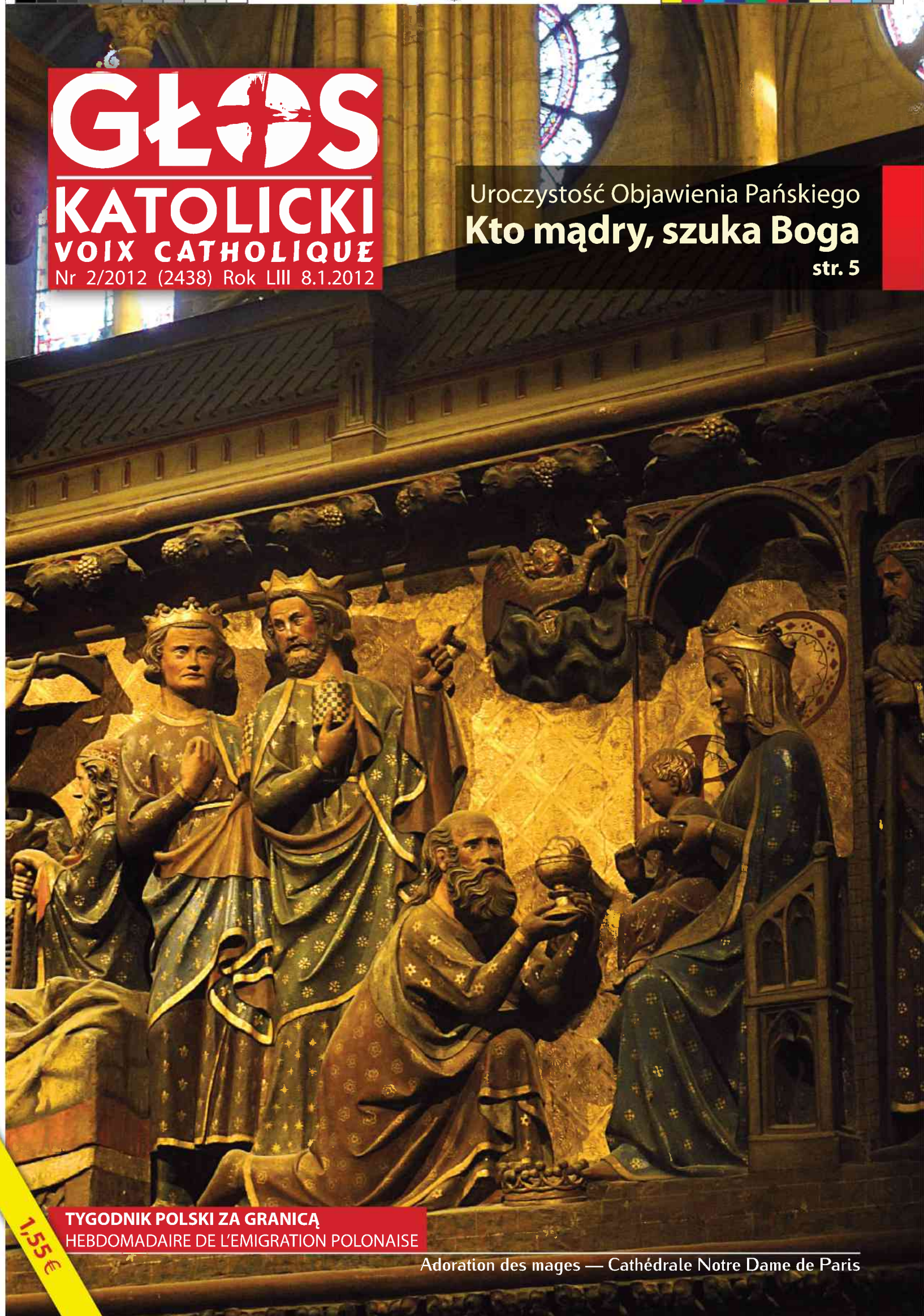
GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 2/2012 (2438) Rok LIII 8.1.2012

Uroczystość Objawienia Pańskiego
Kto mądry, szuka Boga

str. 5



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Adoration des mages — Cathédrale Notre Dame de Paris



Historia pewnego powołania

Edward Kabiesz
(Gość Niedzielny)

Z Hollywood do Betlejem

Chciała być aktorką. Obiecując karierę filmową roz poczęła u boku Elvise Presleya. Zwróciła uwagę krytyki filmowej i, chociaż Hollywood stał przed nią otworem, rzuciła wszystko. Wstąpiła do klasztoru.

Dolores Hart, a dzisiaj matka Dolores, przeorysza benedyktynek w Betlejem w amerykańskim stanie Connecticut, nie do końca jednak zerwała swoje kontakty z filmem. Do opactwa przybywa wielu aktorów szukających odpowiedzi na nurtujące ich problemy duchowe.

– Jestem szczęśliwa, że moja obecność tutaj jest okazją do pogodzenia się z Bogiem w sposób możliwie najgłębszy i najbardziej autentyczny – mówiła w jednym z wywiadów.

Matka Dolores jest prawdopodobnie jedyną zakonnicą wchodzącą – jako członek Amerykańskiej Akademii Filmowej – w skład komisji przyznającej nominacje do Oscarów. W styczniu przyszłego roku, w czasie kongresu poświęconego nowej ewangelizacji, który odbędzie się w Pas Robles w Kalifornii, opowie o tym, jak kariera w Hollywood doprowadziła ją do wiary.

Teatr w opactwie

W założonym w 1947 r. klasztorze w amerykańskim Betlejem mieszka dziś 40 benedyktynek. Dzień sióstr toczy się utartym od wieków rytmem – modlitwa, śpiewy na chwałę Boga i uprawa należącej do opactwa rozległej farmy. Zakonnice hodują owce, lamy, bydło i trzodę chlewną. Wyrabiają też doskonałe sery. Starają się, by wspólnota była samowystarczalna. Przełożoną zgromadzenia jest matka Dolores Hart. To dzięki niej w klasztorze znalazło się miejsce dla teatru letniego, dedykowanego pamięci Gary’ego Coopera i jego córki Olivii. Scenę teatralną z widownią pod gołym niebem na 200 miejsc oddano do użytku w 1982 r.

Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie i zaangażowanie Patrycji Neal, znakomitej aktorki filmowej, laureatki Oscara i wielu innych nagród. Aktorka, żarliwa propagatorka pro-life i przyjaciółka Hart, nawróciła się na katolicyzm, a po śmierci została pochowana na cmentarzu opactwa. W teatrze wystawiano bardzo szeroki repertuar, poczynając od klasyki, Szekspira, Sartra i Czechowa, przez opery, musicale i współczesne komedie. Były wśród nich m.in. „Music Man”, „Skrzypek na dachu” i „West Side Story”. W przedstawieniach występowali zarówno znani aktorzy starszego pokolenia, jak i ci dopiero rozpoczynający karierę.

Chciałam być aktorką

Dolores Hart nie uwiódł blichtr Hollywood. A przecież jej największym marzeniem, już od dzieciństwa, było aktorstwo. – Nie myślałam o tym, by zostać zakonnicą. Zawsze chciałam być aktorką. Gdyby ktoś w tamtych latach sugerował, że pewnego dnia wstąpię do klasztoru, nie uwierzyłabym – mówiła po latach.

Naprawdę nazywała się Dolores Hicks. Urodziła się w 1938 r. Jej ojciec też był aktorem, ale rodzice, którzy katolikami byli tylko z nazwy, rozwiedli się, kiedy miała 3 lata. Nie wychowywała

się w duchu katolickim. Jako dziesięcioletka na własne życzenie nawróciła się na katolicyzm, co zdawało się zapowiadać przyszłe wydarzenia. Na razie jednak wydawało się, że jej marzenia się spełniają. Ze światem filmu miała kontakt od dzieciństwa, bo ojciec przeniósł się do Hollywood, gdzie występował w filmach.

W 1957 r. zadebiutowała, jako Dolores Hart, grając jedną z ważnych ról w „Kochając ciebie”, drugim filmie z udziałem Elvise Presleya i pierwszym, w którym piosenkarz zagrał główną rolę. Była to fabularna opowieść przedstawiająca karierę Elvise. Udany debiut sprawił, że szybko zaczęła otrzymywać kolejne propozycje. Wystąpiła w dwóch produkcjach, a w 1958 r. znowu zagrała z Presleyem w „Królu Kreolu”, uważanym za najlepszy jego film.

Najdłuższy pocałunek

Prasa bulwarowa, doszukując się sensacji, nie dawała spokoju Hart, pytając ją o pozaekranowe relacje z Presleyem, bo jako pierwsza aktorka pocałowała go na ekranie. Zawsze zaprzeczała, że łączyły ich jakieś bliższe relacje. Po latach na pytania dziennikarki, co czuła całując piosenkarza w czasie kręcenia zdjęć, odpowiedziała, nawiązując do tego, że od 40 lat jest zakonnicą. – O ile mnie pamięć nie myli, to w tamtych czasach pocałunek na ekranie trwał 15 sekund. A ten ostatni trwa już 40”.

– Nie wiedziałam nawet, kto to, nie był jeszcze taki sławny. Bardzo go polubiłam, ponieważ zwracając się do mnie, mówił „Miss Dolores”; w Hollywood tylko on i Gary Cooper mówili tak do mnie – mówiła matka Dolores o Presleyu w wywiadzie dla „L’Osservatore Romano”. – Elvis był dobrym i wrażliwym chłopcem, z biegiem lat był coraz smutniejszym i bardziej samotnym, i strasznie nieszczęśliwym.

Wkrótce potem przyszedł występ na Broadwayu i od razu wyróżnienie w postaci prestiżowej nagrody Theatre World Award, przyznawanej za najlepszy debiut na scenie, a także nominacja do broadwayowskiego Oscara, czyli Tony Awards. Ale i rozczarowanie, kiedy okazało się, że rolę, którą grała na scenie i miała początkowo zagrać w realizowanym na podstawie sztuki filmie, otrzymała Debbie Reynolds. Jednak ciągle przychodziły nowe propozycje filmowe, Hart występowała z największymi gwiazdami kina lat 50. i 60., m.in. z Anthonyem Quinnem, Robertem Wagnerem czy Montgomerym Cliftem. W 1960 r. grała główną rolę w jednej z najbardziej kasowych produkcji tamtych lat, filmie Henry’ego Levina „Gdzie są chłopcy”.

Jesteś Klarą

W 1960 r. Michael Curtis kręcił w Rzymie zdjęcia do monumentalnej superprodukcji „Św. Franciszek z Asyżu”. Hart zagrała św. Klarę. W czasie zdjęć naszkicowała postać świętego. W Watykanie została przyjęta przez papieża Jana XXIII. *ciąg dalszy na str. 8*





Telegram optymistyczny, z rokiem 2012



Globalnie rzecz ujmując, mogłoby się wydawać, że nie mamy zbyt wielu powodów, żeby na początku tego, Nowego Roku jakoś pejalnie podskakiwać w górę z radości i tryskać hurra- optymizmem. Człowiek uświadamia sobie bowiem trzeźwo, jeżeli tylko nie jest akurat małą gimnazjalistką lub studentem, że znowu jest trochę bardziej... zaawansowany wiekiem i podskakiwanie, nawet w karnawale, jest dla niego coraz bardziej karkołomne, niewskazane, a może nawet i... nudne. A to źle wróży samo przez się na przyszłe dwa-

naście miesięcy, bo do póty jesteśmy młodzi duchem, póki chcemy jeszcze iść, pod rękę, na... ba! Wszak życie to ponoć bal jest nad bale i trwa tyle co... tanięć; więc... marsz na bal, bo drugi raz nie za proszą nas wcale, jak przestrzegala Osiecka - poetka. Na dodatek zewsząd nas wszyscy straszą, nie tylko politycy - kryzysem, in flaką i ocipleniem klimatu, ale i różni McJowie starożytni i domorośli, a w półcześni prorocy - końcem świata w tym akurat, 2012 roku! Nic to, :poki jnie! Mogę z całą odpowiedzialnością za pewnie wszystkich zainteresowanych, że żadnego końca świata z tego tylko powodu nie będzie, ani w 2012 roku, ani nawet w 2013! Jeżeli tylko... tkwi w nas jeszcze choćby odrobina prawdziwej, naszej Wiary. Koniec świata jest bowiem pięciem ze słownika ludzi pozbarwionych wiary, pozostawionych sobie samym. Dla nas świat i życie nigdy się nie kończą, jeżeli tylko potrafiemy przenieść w bieżący, 2012 rok, i dalszą przyszłość, radość i nadzieję Bożego Narodzenia. P.O.

-NIE MOGĘ SIĘ WREZC DO-
CZekać KIEDY WREZCIE
WEJDZIEMY DO TEJ STREFY
EURO...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Przeżyjemy to jeszcze raz – str. 6
Wprowadzenie euro było błędem – str. 9
Misyjny Dzień Dzieci – str. 11
Moda na szczęście – str. 12
Bilan 2011 – str. 13
Dwie Korony – str. 14

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Oliwa nie żywa, ale sprawiedliwa...

Bogdan Usowicz

Tytułowe powiedzonko oddaje sens wiary w przebicie się prawdy. Wcześniej, czy później ujętywa ona na wierzch. Na w: półczesnym rynku in: forma: ji, późni: j" oznaczać może jednak „nigdy”. Kogo obchodzi bowiem prostowanie „newsów”: przed miesiący? Tymczasem owe fakty ujętywa: jące po tygodniach i miesiącach okaza: ją się ni: cieka: wwsze.

Przykłady można mnożyć. Ile szumu prasowego wywołały tezy postać Kalisza o postawieniu Ziobry i Kaczyńskiego przed Trybunałem Stanu. Panowie ci w raporcie komisji sejmowej, którą kierował Kalisz jawili się niemal jako bezpośredni mordercy Barbary Blidy. O tym, że sądy i prokuratura żadnych dowodów winy nie znalazły było już ciszej...

Prześledźmy tego typu politykę kłamstw na podstawie doniesień wokół politycznego mordu dokonanego w Łodzi na działaczu PiS.

„Gazeta Wyborcza” i inne sprzyjające PO media stawiały wówczas tezę „zabójstwa ponad podziałami”. Stworzono nawet listę potencjalnych innych ofiar. Dziennikarz „GW” Czuchnowski pisał: „Na podstawie zapisów z laptopa zamachowca można odtworzyć mapę jego zainteresowań od marca 2010 r. (...) Na liście polityków, którymi interesował się jest 20 nazwisk. Są tam politycy z pierwszych stron gazet: Jarostaw Kaczyński, Bronisław Komorowski, Jacek Kurski, Kazimierz Marcinkiewicz, Leszek Miller, Grzegorz Napieralski, Wojciech Olejniczak i Radosław Sikorski (...) Według znanych już relacji odwiedził warszawską centralę PiS, pod siedzibą SLD czekał na Leszka Millera. W

dniu zamachu był też prawdopodobnie w łódzkim biurze Stefana Niesiołowskiego (PO)”.

Dezinformacyjny przekaz uzupełniła w tej samej gazecie Agnieszka Kublik, która pytała psychologa Janusza Czapińskiego: „Ryszard C. interesował się Bronisławem Komorowskim, Jarostawem Kaczyńskim, Grzegorzem Napieralskim...”, a Czapiński, brnąc w „rewelację” Czuchnowskiego, pędził wydawać jednoznaczne opinie: „Spełnieniem tej jego obsesyjnej misji, żeby wykorzenić zło, czyli polityków, a przynajmniej wstrząsnąć klasą polityczną, byłoby zabicie 50 polityków. Ale był sam, jak „taksówkarz”. Więc szukał sposobów, żeby jak najsilniej ugodzić klasę polityczną. Pewnie z jego punktu widzenia najlepiej byłoby wysadzić Sejm albo Kancelarię Premiera albo Pałac Prezydencki. (...) *ciąg dalszy na str. 15*



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Objawienia Pańskiego

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 60,1-6

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Powstań, świeć, Jerozaleme, bo przyszło twe światło i chwata Pana rozbrzyska nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan i Jego chwata jawi się nad tobą. I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu. Podnieś oczy wokół i popatrz: Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na rękach niesione twe córki. Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, zadrży i rozszerzy się twoje serce, bo do ciebie napłyną bogactwa zamorskie, zasoby narodów przyjdą ku tobie. Zaleje cię mnogość wielbłądów, dromadery z Madianu i z Efy. Wszyscy oni przybędą ze Saby, ofiarują złoto i kadzidło, nęcąc radośnie hymny na cześć Pana.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 3,2-3a.5-6

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia: Przecież styszełście o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was, że mianowicie przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica. Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom, to znaczy, że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciąta, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię.

EWANGELIA

Mt 2,1-12

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy, bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon”. Skoro usłyszał to król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał



więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak napisał prorok: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”. Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wystuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przysłała i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do ojczyzny. □

LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Chrztu Pańskiego



M. Bartolomé - Chrzcist Chrystusa

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 42,1-4.6-7

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

To mówi Pan: „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na Nim spoczął; On przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgaasi kłotka o niktym płożym. On z mocą ogłosi Prawo, nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy. Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności”.

DRUGIE CZYTANIE

Dz 10,34-38

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Gdy Piotr przybył do Cezarei, do domu

Korneliusza, przemówił: „Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Postać swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wicie, co się działo w całej Judei, poczynawszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła, dlatego że Bóg był z Nim”.

EWANGELIA

Mk 1,6b-11

Słowa Ewangelii wg św. Marka

Jan Chrzciciel tak głosił: „Idźcie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcitem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym”. W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. A z nieba odezwał się głos: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”. □



Kto mądry, szuka Boga

ks. Tomasz Jaklewicz (Gość Niedzielny)

Istotą świętą Objawienia Pańskiego nie jest wspomnienie „trzech króli”, lecz prawda, że Jezus przynosi zbawienie całemu światu. Światło z Betlejem jest darem dla ludzi wszystkich epok, kultur i religii.

Najstarsze święto Wcielonego Słowa

Popularna nazwa „Trzech Króli” brzmi swojsko i zrozumiale. Ale w Ewangelii nie ma mowy ani o królach, ani o ich liczbie. Owszem, mowa jest o mędrcach czy magach (gr. *magoi* oznacza kapłanów perskich oraz astrologów w Mezopotamii), którzy przybyli oddać pokłon nowo narodzonemu Królowi i złożyli mu trzy dary (stąd wzięto się przekonanie, że było ich trzech). W zachodniej liturgii motyw pielgrzymki mędrców do Betlejem przestonił pierwotny sens święta.

Najstarsza i właściwa nazwa uroczystości (obchodzonej w Polsce 6 stycznia) brzmi „Objawienie Pańskie” (gr. Epifania). To święto powstało w Egipcie ok. III wieku i rozprzestrzeniono się na Wschodzie, zanim na Zachodzie zaczęto obchodzić Boże Narodzenie (25 grudnia). Epifania jest więc najstarszą uroczystością, w której czczono prawdę o „Słowie, które stało się ciałem i zamieszkało między nami”. Przy czym nie akcentowano samych historycznych okoliczności narodzin Jezusa w Betlejem. Chrześcijański Wschód patrzył na tajemnicę Wcielenia bardziej teologicznie niż Zachód, mówił o przyjściu na świat Zbawiciela, koncentrował się na sensie tego wydarzenia. Przerzucał też od razu pomost między dzieciństwem Jezusa a początkiem Jego publicznej działalności. Dlatego święto Objawienia Pańskiego łączyło narodzin Zbawiciela z trzema innymi wydarzeniami: z pokłonem Mędrców, z chrztem Jezusa w Jordanie i z cudem w Kanie Galilejskiej. Te trzy momenty wskazywały na to, że Syn Maryi jest kimś więcej niż człowiekiem, jest Synem Bożym, w Jego człowieczeństwie sam Bóg daje się poznać całemu światu.

Powstanie święta Epifanii było reakcją na

rozwoj herezji gnostyckiej. Niektóre z sekt gnostyckich spekulowały bowiem, że Jezus dopiero podczas chrztu w Jordanie został namaszczony przez Boga na Syna Bożego i otrzymał swoją misję. Kościół wierzył inaczej, a mianowicie, że Jezus jest Synem Bożym już od początku swojej ludzkiej egzystencji, a więc od poczęcia w łonie Maryi; chrzest w Jordanie był tylko momentem inauguracji Jego misji.

Święto z Egiptu

Datę 6 stycznia wybrano nieprzypadkowo. Tego dnia gnostycka sekta Bazylidianów obchodziła święto chrztu Jezusa. Ponadto w nocy z 5 na 6 stycznia świętowano w Egipcie narodzin boga słońca Aiona z bogini dziewicy Kore. Starożytne źródła podają, że z tym pogańskim świętem wiązały się także kult Nilu. Czerpano wtedy wodę z rzeki, wierząc w jej cudowną moc. Kościół w Egipcie zaczął świętować Epifanię 6 stycznia, aby unieszkodliwić pogańskie i gnostyckie wpływy.

Z Egiptu święto rozszerzyło się na cały chrześcijański świat. Kościół w Rzymie wprowadził nieco później święto Bożego Narodzenia, wyznaczając jego datę na 25 grudnia. Ta zachodnia uroczystość zawędrowała szybko także na Wschód, gdzie była już wcześniej Epifania. W ciągu wieków doszło do przesunięcia akcentów w świętowaniu Objawienia Pańskiego. W Kościołach wschodnich dominującym motywem święta stał się chrzest Jezusa w Jordanie. Tak jest do dziś. W prawostawiu pojawił się zwyczaj święcenia wody. W Kościołach prawosławnych, które zachowały kalendarz juliański, święto obchodzi się 19 stycznia.



Sz. Czechowicz - Pokłon Trzech Króli

Na Zachodzie liturgia Objawienia Pańskiego do XII wieku łączyła trzy w jedno, czyli wspomniano jednocześnie chrzest w Jordanie, pokłon mędrców i cud w Kanie. W brewiarzu jedna ze świątecznych antyfon brzmi następująco: „Dzisiaj się Kościół złączył z Chrystusem, swoim Oblubieńcem, który go z grzechów obmył w Jordanie, biegną mędrcy z darami na królewskie gody, a woda przemieniona w wino cieszy biesiadników”. To ślad owego „trzy w jednym”. *ciąg dalszy na str. 10*

WATYKAN | Przyjmując na audiencji prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, kard. Angelo Amato SDB, Papież Benedykt XVI upoważnił tę Dykasterię do promulgowania 23 dekretów, w tym jednego dotyczącego Polki. Chodzi tu o heroiczną cnotę polskiej sługi Bożej, Małgorzaty Łucji Szewczyk. Urodzona w 1828 r. na Wołyniu, a zmarła w 1905 r. w Nieszawie na Kujawach, data ona początek wspólnocie zakonnej serafitek.

| Benedykt XVI mianował dwóch polskich biskupów – Edwarda Janiaka i Wojciecha Polaka członkami Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. Jest ona jedną z dykasterii Kurii Rzymskiej działającej przy Stolicy Apostolskiej. Rada zajmuje się ludźmi, których ze względu na wędrowny tryb życia nie obejmują tradycyjne struktury kościelne, są to np. emigranci, uchodźcy, marynarze i rybacy, pracownicy związani z transportem, lotnicy itp.

RPA | Prezydent RPA Jacob Zuma ostro skrytykował rolę, jaką w jego kraju odegrali chrześcijańscy misjonarze. Zuma naraził się potudniowofrykańskim Kościołom podczas inauguracji kampanii na rzecz bezpieczeństwa. „My, Afrykańczycy, mieliśmy własną tradycję na długo przed nadejściem Ewangelii. Ludzie religijni nazywają te czasy ciemnym okresem, ale my dobrze wiemy, że nie było wtedy ani sie-

rońców, ani domów starców. Przywlekli je tu ze sobą chrześcijanie” – oświadczył. Po tych słowach w kraju zawrzało. – „Jesteśmy w szoku. Jak to się stało, że prezydent, którego uważaliśmy za jednego z nas, uznał chrześcijaństwo za instytucję beznadziejną w kwestii budowania więzi społecznych?” – pytał przewodniczący Rady Kościołów Afryki Potudniowej Mautji Pataki. Chrześcijaństwo na Czarnym Lądzie bywają traktowani, jako symbol kolonializmu i dzieleni na dobrych i złych.

MADALLA | Ok. 30 osób poniosło śmierć w wyniku eksplozji bomby podłożonej pod katolicką świątynię w miejscowości Madalla niedaleko stolicy Nigerii. Wybuch przerwał liturgię Bożego Narodzenia w bardzo zatłoczonym kościele św. Teresy. Wybuchy bomb zanotowano również w Gadace, Damaturu i Jos. Ponadto w tym ostatnim mieście uzbrojony napastnik ostrzelał przechodniów. Śmiertelnie zranił policjanta z posterunku pilnującego porządku w czasie świąt Bożego Narodzenia. Do zamachów przynęcała się partyzantka ekstremistów islamskich z ugrupowania Boko Haram. Krwawe zamachy w Nigerii potępił watykański rzecznik. Ks. Federico Lombardi nazwał je „przejawem okrucieństwa i ślepej, absurdalnej nienawiści, która nie szanuje życia ludzkiego”. Wyrzucił też nadzieję, że bezmyślna przemoc nie ostabi woli współistnienia i dialogu w Nigerii. □



STYCZEŃ 2011

Polacy mają w święto Trzech Króli dzień wolny od pracy.

W kraju największe wrażenie robi ogłoszenie końcowego raportu rosyjskiego MAK o katastrofie w Smoleńsku. Winna jest pogoda, niedoszoleni piloci i pijany polski gen. Błasiak. Przy więcej niż bojaźliwym i niechętnym wobec pamięci zmarłego prezydenta Kaczyńskiego stanowisku rządu, rosyjska wersja idzie w świat. Premier Tusk zdobywa się tylko na przerwanie urlopu i rzucenie kilku ogólników.

Rząd podnosi o 1% podatek VAT. Nie udaje się próba odwołania w Sejmie ministra infrastruktury Grabarczyka za skandal z rozkładem jazdy na kolei. Polskę obiega obrazek, na którym Grabarczyk dostaje jeszcze kwiaty od koleżanek z PO. Wprowadza się też jednomandatowe okręgi wyborcze do Senatu, które niczego na mapie wyborczej nie zmieniają. Palikot buduje swój ruch i sprzedaje na aukcji tzw. „świętecznej pomocy” swoją poselską legitymację. Zdziczenie obyczajów trwa, a w internecie jego wyborcy propagują np. „dzień bez Smoleńska”. Prezydent Komorowski wręcza „Orła Białego” Szymborskiej. Umiera znany aktor Krzysztof Kolberger.

Na świecie trwa arabska wiosna. W Tunezji ustępuje prezydent Ben Ali, w Egipcie rozpoczynają się zamieszki i protesty. Estonia wchodzi do strefy euro, ale już zaczyna żałować... W Afganistanie ginie 2 polskich żołnierzy.

W sporcie Matysz kończy powoli karierę, ale ma już następcę. Swoje pierwsze zawody Pucharu Świata w skokach wygrywa Kamil Stoch.

LUTY

Sejm znowu musi bronić kolejnego ministra. Tym razem nie udaje się odwołać MON Bogdana Klichy. Jego niekompetencja po katastrofie w Smoleńsku jest oczywista, a pod koniec roku wyjdzie sprawa naciśków ministra na „akredytowanego” przy MAK Edmunda Klichy, by nie forsować wątku winy Rosjan. Wygrywa interes partyjny; Klich straci stanowisko dopiero za kilka miesięcy. Na rynku medialnym pojawia się tygodnik „Uważam, Rze”, który szybko zyskuje opinię lidera wśród tzw. „tygodników opinii”. W Sejmie upada projekt o ujawnianiu danych dotyczących stanu zdrowia najważniejszych osób w państwie. Nic dziwnego, bo był to pomysł Palikota na dokuczenie Lechowi Kaczyńskiemu...

Na świecie rozpoczyna się rewolucja w Libii, w Egipcie ustępuje prezydent Mubarak. Rosjanie zwołują konferencję swoich „ekspertów lotniczych”, która potwierdza tezy MAK i obarcza winą za katastrofę smoleńską wyłącznie stronę polską.

Umierają metropolita lubelski abp Józef Życiński i znany malarz Jerzy Nowosielski. Kubica ma poważny wypadek na trasie rajdu di Andora i nie wystąpi w zawodach F1. Zainteresowanie Formułą w Polsce maleje.

MARZEC

W Polsce obchodzono po raz pierwszy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Trybunał Konstytucyjny uznał, że dekrety Rady Państwa PRL wprowadzające stan wojenny były niezgodne z ówczesnie obowiązującą konstytucją. Tyle wiadomości dobrych. PO „odzyskała” TV publiczną, jej prezesem zostaje dawny działacz UW Braun. Gross wydaje kolejną antypolską książkę „Złote żniwa”, zaraz później Światowy Kongres Żydów wzywa do bojkotu Polski, póki nasz kraj nie zapłaci odszkodowań „ofiaram holocaustu”.

Prezydent Komorowski dalej sptaca długi za wyborcze poparcie i wręcza tym razem „Orła Białego” Wajdzie. Rozłamowcy z pis, czyli P1N jeszcze pod przywództwem Kluzik-Rostkowskiej (która wkrótce ucieknie do PO) wykluczają ze swoich szeregów Bielana. Po strajk głodowy sięgają pielęgniarki. Horrendalnie rosną ceny cukru. Rząd robi „skok” na kasę emerytów i obniża ich składki odprowadzane do otwartych funduszy z 7,3 do 2,3%. Adam Matysz oddaje ostatni skok w karierze i zajmuje się... rajdami samochodowymi.

NATO przejmując dowództwo nad operacją w Libii. Dni Kadafiego są policzone. Padają pierwsze ofiary rozruchów w Syrii. W pogrzeżonej w kryzysie Portugalii socjalista Socrates podaje się do dymisji. W Japonii ma miejsce trzęsienie ziemi i największa od czasów Czarnobyla katastrofa atomowa w elektrowni Fukushima.

W marcu umiera aktorka Elizabeth Taylor, a w Polsce w wieku 98 lat Irena Kwiatkowska.

KWIECIEŃ

W wielu miastach w Polsce i za granicą odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary katastrofy smoleńskiej. Na Węgrzech, na odświeżenie pomnika nie przybyli polscy dyplomaci. W Warszawie Sąd uniewinnił Kiszczaka w procesie o przyczynienie się do śmierci górników z kopalni „Wujek” w 1981 r. Warszawska prokuratura umorzyła z kolei śledztwo w sprawie afery hazardowej (Drzewiecki, Sobiesiak et coauthors).

Prezydent podpisał nowelizację ustawy o szkolnictwie wyższym. Nowe przepisy zakładają wprowadzenie m.in. opłat za drugi kierunek studiów. Sąd unieważnił II turę wyborów na prezydenta Wałbrzycha i wygasił mandat prezydenta Kruczkowskiego z PO. Organy sprawiedliwości uznały, że nie ma żadnych dowodów na zacieranie śladów po samobójstwie Barbary Blidy. Ruszył spis powszechny.

Za granicą prezydent Węgier Pál Schmitt podpisał nową konstytucję z patriotyczną preambułą. Na stacji mińskiego metra ma miejsce eksplozja, która zabiła 12 osób. 150 pasażerów zostało rannych. Złapani zamachowcy zostaną skazani na karę śmierci.

Arcybiskup Canterbury Williams ogłosił w Opactwie Westminsterskim brytyjskiego księcia Williama i Catherine Middleton mężem i żoną. Po nich przyjdzie pora na księcia Monako.

MAJ



Benedykt XVI beatyfikował w Rzymie Jana Pawła II. Na uroczystość udały się setki tysięcy Polaków. Odbył się szczyt prezydentów krajów Europy Środkowej. Do Warszawy przyjechało 20 głów państw, a gościem honorowym był prezydent USA Obama.

W polityce. Poset Artukowicz odchodzi z klubu SLD do PO i obejmie funkcję pełnomocnika rządu ds. osób wykluczonych. W nagrodę za „zmięnię barw” zostanie po wyborach ministrem zdrowia.

Rząd ma się coraz lepiej. Przychylnie są media, a jak trzeba to i... Funkcjonariusze ABW. Interweniowali w mieszkaniu Roberta Frycza, autora satyrycznej strony internetowej antykomor.pl.

Z powodu śmierci ławnika, proces ws. Grudnia'70 musi zacząć się od początku. Prezydent podpisał ustawę liberalizującą przepisy dotyczące posiadania w Polsce narkotyków.

Sukces Amerykanów. Obama powiadomił, że ich sity specjalne zabity w Pakistanie przywódcę Al-Kaidy Osamę bin Ladena. I porażka „euroestablishmentu” - Strauss-Kahn został aresztowany w Nowym Jorku pod zarzutem napaści i próby gwałtu na pokojówce. Zrezygnował z funkcji dyrektora Międzynarodowego Funduszu Walutowego i ubiegania się o start w wyborach prezydenckich we Francji.

W Australii zmarła znana polska koszykarka Małgorzata Dydek.

CZERWIEC

Premier Tusk otrzymał od Komisji Badania Wypadków Lotniczych raport końcowy ws. ustalenia okoliczności i przyczyn katastrofy pod Smoleńskiem. Tymczasem pis zaprezentował „Białą

Księżę" ws. katastrofy. Dokument przygotowany przez zespół pod kierownictwem Macierewicza pokazuje, że odpowiedzialność za katastrofę spada przede wszystkim na stronę rosyjską.

Na Euro będą stadiony, ale zaplanowanych autostrad nie będzie. Chińskie konsorcjum Covic wycofuje się z budowy części A2, która miała połączyć Warszawę z Łodzią. Wojskowy Sąd w Warszawie uniewinnił żołnierzy oskarżonych o zabójstwo cywili afgańskich w Nangar Khel.

Sejm wybrał, dzięki poparciu posłów PO i PiS Łukasza Kamińskiego na nowego prezesa IPN. Przeciwko głosował SLD.

Polski rząd wystąpił notą dyplomatyczną do Watykanu ws. wypowiedzi dyrektora Radia Maryja i tv Trwam o Rydzyka w Brukseli. Dotyczy ona wypowiedzi o Rydzyku, który na spotkaniu w Parlamencie Europejskim mówił, że jego media są „dyskryminowane”, a odebranie dotacji UE na rozwój Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu to wynik działań „totalitarnych rządów Platformy”.

Zmarli: Jan Kułakowski, poseł do Parlamentu Europejskiego, Maciej Zembaty – muzyk, satyryk, tłumacz utworów Cohena, Peter Falk – amerykański aktor, znany m.in. z roli porucznika Columbo.

LIPIEC

Polska przejęła prezydencję Rady Unii Europejskiej. Premier Tusk przedstawił z tej okazji w Parlamencie Europejskim jej główne cele. Prezydencja wypadła średnio. Ogłoszono wreszcie polski raport o katastrofie w Smoleńsku. Minister obrony B. Klich podał się do dymisji. Nowym szefem resortu został Tomasz Siemoniak.

Dyskryminacja polskiego szkolnictwa na Litwie stała się powodem zaognienia relacji Warszawy i Wilna.

W wyniku wichur nad centralną Polską, zostało uszkodzonych lub zniszczonych 1121 budynków.

Dania pomimo przynależności do układu Schengen przywróciła kontrole celne na swoich granicach. W Monako odbył się ślub księcia Alberta II i Charlene Wittstock.

Światem wstrząsnął zamach w Oslo i na wyspie Utøya, w którym zginęło 76 osób. Sprawcę masakry Brevika uznano za psychicznie chorego.

SIERPIEŃ

Prezydent Komorowski wyznaczył termin wyborów na 9 października. W polityce krajowej szef komisji sejmowej ds. badania rzekomych nacisków PiS na organa sprawiedliwości Andrzej Czuma (PO), w projekcie raportu sformułował wniosek, że większość zarzutów wobec rządzących w latach 2005–2007 nie potwierdziła się.

36 Pułk Lotnictwa Transportowego, odpowiedzialny za transport VIP-ów, został rozwiązany przez ministra obrony Siemoniaka. Rozpoczęła się wojna rządu z kibicami. „Donald ma-Tole, twój rząd obala kibole” słysząc na meczach. Policja zatrzymała nieformalnego szefa kibiców Legii, Piotra S. Ostatecznie zarzutów nie ustyszy. Ostadbia się złotówka, w górę szybuje szwajcarski frank.

Benedykt XVI pojechał do Hiszpanii, gdzie brał udział w XXVI Światowych Dniach Młodzieży. W Wielkiej Brytanii zamieszki społeczne. Była premier Ukrainy Tymoszenko została aresztowana i ustyszy wkrótce wyrok kary więzienia, co skomplikuje stowarzyszenie Ukrainy z UE.

W sporcie Paweł Wojciechowski został mistrzem świata w skoku o tyczce. Agnieszka Radwańska wygrywa turniej tenisowy w San Diego, co jest początkiem jej świetnego zakończenia sezonu. Wista przegrywa z cypryjskim Apoelem w rewanżowym meczu eliminacji piłkarskiej Ligi Mistrzów i nie kwalifikuje się do fazy grupowej. Na ostodę pozostanie Liga Europejska, gdzie Wista i Legia zapewniają sobie awans do dalszych gier.

W wieku 57 lat popełnił samobójstwo w tajemniczych okolicznościach Andrzej Lepper, szef Samoobrony, wicepremier w latach 2006–7. W wieku 79 lat zmarł Roman Opatka polski artysta konceptualny.

WRZESIEŃ

Wybory coraz bliżej, premier rusza w Polskę „Tusko-busem” i słyszy stynne pytanie – „jak żyć Panie Premierze?”. Przed Kancelarią Premiera podpalit się mężczyzna. Powodem próby samobójczej była tragiczna sytuacja życiowa, w jakiej się znalazł.

Kryzysem i to w PE straszy minister finansów Rostowski: „nie tudźmy się, gdyby euro miało się rozpaść, to Europa długo tego szoku nie przetrwa”...

Min. edukacji Hall rozważa rezygnację z obowiązkowego w przyszłym roku postania do szkoły 6-latków. Eurodeputowany Jarostaw Wąteśa ma groźny wypadek na motocyklu.

Na zjeździe partii Jedna Rosja Putin zapowiada, że wystartuje w wyborach prezydenckich i zamieni się miejscami z Miedwiedjewem. Po wyborach parlamentarnych, które zgodnie z oczekiwaniami wygrała Jedna Rosja dochodzi jednak do masowych protestów, co może wskazywać, że „wieczność polityczna” Putina zaczyna się tubylcom przejadać. Poza tym cd. unijnych idiotyzmów: w życie wchodzi zakaz sprzedaży żarówek 60-watowych.

W sporcie Adamek przegrywa we Wrocławiu z Witalijem Kliczką w walce o mistrzostwo świata wagi ciężkiej federacji WBC.

W Watykanie zmarł ks. Andrzej Maria Kardynał Deskur. W wieku 89 lat umiera także reżyser Janusz Morgenstern.

PAŹDZIERNIK

Odbyły się wybory. PO zdobyła 39% (207 mandatów); PiS 30% (157 miejsc); Ruch Palikota – 10% (40); PSL – 8,4% (28 mandatów); SLD – 8% (27 miejsc). Frekwencja wyniosła 49%. Koalicję rządzącą utworzyły ponownie PO i PSL. Wyniki wyborów ujemnie odbity się na PiS, ostatecznie doszło do rozłamu i utworzenia ugrupowania Solidarna Polska.

CBA zatrzymało sześć osób w związku z przetargami dotyczącymi informatyzacji mswia.

Na świecie. W okolicach Syrtu zginął przywódca Libii Kaddafi. W Moskwie odsłonięto pierwszy w Rosji pomnik Jana Pawła II. Pokojową Nagrodę Nobla otrzymały Ellen Johnson-Sirleaf, Leymah Gbowee i Tawakel Karman za „pokojową walkę o bezpieczeństwo i prawa kobiet”.

W sporcie Nowa Zelandia zwyciężyła w pucharze świata w rugby. W kraju miały miejsce zamieszki kibiców żużla w Zielonej Górze, po tym, jak samochód policyjny śmiertelnie potrącił jednego z kibiców.

Zmarł Steve Jobs, współzałożyciel Apple.

LISTOPAD

Premier wygłosił w Sejmie expose. 11 listopada dochodzi do zamieszek podczas obchodów Święta Niepodległości w Warszawie. Ściągnięci przez środowisko „Krytyki Politycznej” lewacy z Niemiec atakują m.in. członków grup rekonstrukcyjnych. Tysiące ludzi przechodzi jednak, pomimo lewackich blokad, w marszu patriotycznym pod pomnik Romana Dmowskiego.

Gen. Czempirski, były SB-ek a później szef Urzędu Ochrony Państwa zostaje zatrzymany przez CBA. Czempirski to jeden z założycieli PO więc mówi się o rozgrywkach na najwyższym szczeblu polityki i biznesu. Generata szybko wypuszczają z aresztu za kaucję.

Samolot LOT-u z Newark do Warszawy wylądował bez wysuniętego podwozia na lotnisku Okęcie. W Warszawie odsłonięto pomnik Ronalda Reagana.

W wyborach parlamentarnych w Hiszpanii zwyciężyła Partia Ludowa. We Włoszech zaprzysiężony został „kryzysowy” rząd premiera Montiego, który zastąpił skandalistę Berlusconi. Podobnie w Grecji, gdzie nastąpiło zaprzysiężenie rządu Papadimosa.



PRZEŻYMY TO JESZCZE RAZ



Arabska wiosna kończy się jesienią. W Libii wygrali rewolucjonisci, w Egipcie sądzą Mubaraka. Prezydent Jemenu Salih podpisał porozumienie pokojowe po wielomiesięcznym powstaniu, na mocy którego zrzekł się władzy. Niepokoje trwają w Syrii, gdzie Asad ani myśli ustąpić.

Uroczyście otwarto Gazociąg Północny, co jest przy okazji groźnym ostrzeżeniem dla naszej geopolityki. W sporcie radość z przywrócenia Orta na koszulki piłkarzy reprezentacji Polski. PZPN pod wodzą Laty umieścić tam symbol „orlenopodobny”.

GRUDZIEŃ

Polska przystąpi do paktu fiskalnego Unii projektu wprowadzającego nowe zasady dyscypliny finansów publicznych, ustalonego na szczycie w Brukseli. Zapłacimy, ale prawa do decyzji nie uzyskamy.

Sejm odrzucił zgłoszony przez PiS wniosek o wotum nieufności dla MSZ Sikorskiego. Zarzucono mu, że w czasie wystąpienia w Berlinie głośno popart ideę federalizmu europejskiego i utraty suwerenności przez nasz kraj.

Sąd skazał autora mordy na działacza PiS, Cybę na dożywocie. Cyba nie tylko nie okazał skruchy, ale żałował, że nie zabił większej ilości polityków Prawa i Sprawiedliwości.

Leszek Miller został wybrany na nowego przewodniczącego SLD. Mamy już pierwsze efekty. SLD i Ruch Palikota postanowiły, że 1 maja zorganizują wspólny wiec.

Ludwik Dorn przystąpił do klubu parlamentarnego Solidarnej Polski. SP zawarła także porozumienie z Markiem Jurkiem.

Gwałtownie rośnie liczba emigrantów. Pod rządami Tuska mieli masowo wracać, a tu wracać nie chcą... W Polsce na stałe mieszka o 1,1 mln osób mniej, niż podawano oficjalnie do tej pory. Bezrobocie i tak wynosi 12,1%.

Ruch Palikota chce zgłosić byłego szefa Wojskowych Służb Informacyjnych Dukaczewskiego jako swojego doradcę w sejmowej speckomisji.

Najwyższa Izba Kontroli twierdzi, że w resorcie sportu były nieprawidłowości dotyczące programu budowy Orlików.

W Strasburgu Tusk podsumował polską prezydencję w UE. Nasz największy sukces to podpisanie akcesji do UE przez Chorwację. W wyborach parlamentarnych w Rosji wygrała Jedna Rosja uzyskując 49,5% głosów. Ambasador Turcji w Paryżu Burcuoglu opuścił Francję. Powodem napięcia była sprawa uznania przez Paryż rzezi Ormian za ludobójstwo. W Korei Północnej zmarł komunistyczny dyktator Kim Dzong Il.

Przeprowadzono losowanie fazy grupowej Euro 2012. Reprezentacja Polski zagra z Grecją, Rosją i Czechami.

W wieku 75 lat zmarł Václav Havel, były prezydent Czech. W kraju odeszli aktor i reżyser Adam Hanuszkiewicz oraz piosenkarka Voletta Villas. W Afganistanie zginęło sześciu polskich żołnierzy. Dla naszego kontyngentu wojskowego rok 2011 tragicznie się zaczął i podobnie kończy...



foto: D. Zawadzki

Koniec „walki o krzyż” w Sejmie?

Eksperci, którzy przygotowali opinie dla marszałek Sejmu Ewy Kucpacz, uważają, że krzyż na sali obrad Sejmu nie narusza konstytucji i prawa unijnego.

Zwracają też uwagę, że postowie przyjęli uchwałę, która potwierdziła obecność krzyża w przestrzeni publicznej.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego określa (...) charakter państwa jako neutralny światopoglądowo, świecki, zgodny jednak z tradycjami i współczesnymi polskimi uwarunkowaniami społecznymi, ale odpowiadający wymaganom współczesnego państwa demokratycznego. W państwie o takim

charakterze w sali posiedzeń Sejmu obecnej kadencji może znajdować się krzyż, jednak nie jako znak religijny, ale jako znak kultury, która jest »źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju« - ocenił dr Ryszard Piotrowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Zauważył też, że „ani kompromis konstytucyjny, ani standardy europejskie w sposób jednoznaczny nie wykluczają umieszczenia krzyża w sali posiedzeń Sejmu”. □



Z Hollywood do Betlejem

ciąg dalszy ze str. 2

– Jestem aktorką grającą Klarę w filmie o św. Franciszku – przedstawiła się Dolores Hart papieżowi. Nie – powiedział papież – ty jesteś Klarą.

Odpowiedź papieża miała głęboki wpływ na podjętą później przez aktorkę decyzję o rezygnacji z błyskotliwej kariery filmowej. Myśl o zerwaniu z Hollywood zresztą nurtowała ją już od pewnego czasu. Zagrała jeszcze w czterech filmach. Ostatnim z nich był film Henry'ego Levina „Come Fly with Me” nakręcony w 1962 r., znany u nas pt.: „Zakochane stewardesy”. Zerwała z narzeczonym i postanowiła porzucić przemysł filmowy. Dla przyjaciół i znajomych to był szok. Jak to? Jedną z najpiękniejszych i najbardziej utalentowanych amerykańskich aktorek młodego pokolenia, przed którą drzwi kariery stoją otworem, zostaje zakonnicą? Hart była wielkim, samorodnym talentem. Porównywano ją do Grace Kelly. Nie studiowała aktorstwa. Uczyła się, oglądając filmy z kabiny projekcyjnej kina, w którym jako operator pracował jej dziadek. Mało kto wierzył, by porzuciła Hollywood dla klasztoru. Jej decyzja nie była jednak podjęta pod wpływem chwili.

Rekolekcje w klasztorze

Hart wspomina, że w 1959 r., w czasie zdjęć do „Grabieżców”, spojrzała w lustro i usłyszała wewnętrzny głos: „Lubisz grać, ale nie będziesz tego robić zbyt długo”. Po dziewięciu miesiącach spędzonych w Nowym Yorku, gdzie grała na Broadwayu, zwierzyła się przyjaciółce, że czuje się bardzo zmęczona i niespokojna. Ta poleciła jej rekolekcje w klasztorze benedyktynek w Connecticut. Wahata się, ale ostatecznie zdecydowała się pojechać. Było to niezwykle przeżycie, odzyskała spokój. Od tego czasu dwa razy w roku spędzała jakiś czas w klasztorze. Wracała do Hollywood, a nawet zaręczyła się z Donem Robinsonem, biznesmenem. W grudniu 1962 r. poleciała znowu do klasztoru w amerykańskim Betlejem. Odbiła nowicjat, a w 1970 r. złożyła ślubny wieczyste. Dzisiaj jest przeoryszą benedyktyńskiego zgromadzenia.

W wywiadzie dla „L'Osservatore Romano” powiedziała, że chociaż nie uważa czasu spędzonego w Hollywood za zmarnowany ani za pomyłkę, to jednak nie mając „jeszcze dwudziestu lat zdałam sobie sprawę, że praca w filmie przynosiła mi mniej radości, niż należałoby się spodziewać”. □

Edward Kabiesz (Gość Niedzielny)



Wprowadzenie euro było błędem

Franciszek L. Ćwik

rozmowa z ekonomistą prof. Jean-Yves Naudet z Uniwersytetu Aix-Marseille III, przewodniczącym Stowarzyszenia Ekonomistów Katolickich.

- Czy Unia Europejska będzie jeszcze w stanie uratować euro?



- Podstawowym problemem nie jest ocalenie euro, tylko ocalenie krajów europejskich, które mają zbyt duże deficyty publiczne. Słyszysz się głosy, że receptą na to byłoby opuszczenie przez te państwa strefy euro. Nie jest to jednak takie proste, bo powrót do walut krajowych spowodowałby bardzo poważny wzrost ich zadłużenia. W przypadku np. Grecji oznaczałoby to odmowę spłacania długów, co tym bardziej pogryzłoby jej walutę. Dlatego uważam,

że euro nie jest raczej zagrożone, a realna groźba wisi tylko nad krajami nie mogącymi poradzić sobie ze swoimi długami.

- Co można zrobić w takiej sytuacji?

- To nieprawdopodobne jak kraje europejskie doprowadziły swoje finanse do tak tragicznego stanu. Francja, która nie należy przecież do państw mających największe trudności, ostatni zbilansowany budżet miała w 1974 r.(!), a więc od 37 lat jest on deficytowy. Żadna teoria ekonomiczna nie zaleca permanentnego posiadania deficytowego budżetu, nawet Keynesowska, bazująca na bodźcowym rozwoju gospodarki przez deficyt, zakładała tylko jego okresowe trwanie i powrót do równowagi finansowej. Co więcej, w obliczu kryzysu w latach 2008-2009, kraje europejskie powiększyły jeszcze swoje deficyty w imię złe pojętej polityki keynesowskiej. Trzeba o tym pamiętać. Jeżeli chodzi o przyszłość, to są tylko dwa sposoby działania: zmniejszanie wydatków państwa i wzrost podatków. Problem w tym, że w wielu krajach Europy, zwłaszcza we Francji istnieją najwyższe na świecie podatki i obowiązkowe obciążenia fiskalne. Jednocześnie podwyższanie podatków hamuje koniunkturę gospodarczą, a Europa i tak jest już praktycznie w recesji. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju przewiduje w nadchodzących dwóch semestrach ujemną koniunkturę. Jedyną skuteczną metodą, którą stosuje się w tym wypadku już wielu krajach jest ograniczanie wydatków państwa. Nie jest to oczywiście proste, bo kiedy przyzwyczaiło się ludzi do pewnych świadczeń ze strony państwa, których nie można dłużej finansować, to spotyka się to z niezadowolaniem i protestami. Dobrze to widać na przykładzie Grecji. Redukcja wydatków publicznych stwarza tu naturalne trudności społeczne i polityczne.

- Mimo tych trudności, kraje europejskie nie mają chyba innego wyboru...

- Nie mają, bo za tzw. rynkami stoją wielkie banki i fundusze międzynarodowe udzielające państwom pożyczek. Kiedy zadłużenie któregoś z nich wzrasta, obawiają się one o swoje pieniądze i podwyższają mu oprocentowanie pożyczek, co dodatkowo zwiększa jego zadłużenie i trudności z ich spłatą. Tak było z Grecją, tak jest z Włochami, a nawet z Francją, która płaci więcej za pożyczki niż Niemcy. Dlatego trzeba zmniejszać wydatki państwowe, bo może dojść do sytuacji, że nikt nam nie zechce pożyczać pieniędzy, lub będzie pożyczać na „lichwiarski” procent. Już teraz we Francji spłata kredytów jest największym wydatkiem państwa!

- Ponad 40 proc. Francuzów uważa, że euro jest przeszkodą w walce z obecnym kryzysem. Podziela Pan tę opinię?

- Błędem było wprowadzanie euro w krajach diametralnie od siebie różnych. Myślę, że nie zdawano sobie sprawy, co stało za pragnieniami twórców unijnej waluty, takich jak Jacques Delors.

Należało powiedzieć: jeżeli mamy wspólną walutę, musimy mieć i wspólną politykę. Teraz pojawia się tego świadomość, kiedy mówi się o nowym traktacie i nowych zasadach zarządzania Unią. Euro nie powinno być wprowadzone, ale kiedy się to już uczyniło to powinno się realizować podobną politykę we wszystkich krajach, bo inaczej prowadzi to do katastrofy.

- Możliwy jest rozpad strefy euro?

- Tego nie można wykluczyć. Euro mogą opuścić najbardziej ubogie kraje południa Europy, albo najsilniejsze Niemcy, bardzo przywiązane do swojej marki.

- W obliczu obecnego kryzysu należałoby chyba przyznać rację krajom, które nie chciały przyjąć wspólnej waluty...

- Jeżeli przyjrzeć się sytuacji krajów unijnych, które nie weszły do strefy euro, to jest ona, zwłaszcza w Szwecji, znacznie lepsza od średniej państw ze wspólną walutą. Ponadto, jeżeli nawet Wielka Brytania przeżywa trudności, to sama za siebie odpowiada i nie trzeba jej pomagać. Jeżeli ma się własną walutę to sytuacja finansowa kraju odbija się tylko na jego sytuacji. W Grecji do tego nie doszło, bo przy euro ten regulator nie działa.

- Politycy twierdzą, że dla ratowania euro potrzebna jest większa integracja europejska.

- Jest to konsekwencja przyjęcia wspólnej waluty. Nie można inaczej. Polityczny punkt widzenia może być na tę sprawę różny. Niektórzy wskazują na ograniczenia suwerenności narodowej. To są niestety koszty jakie płaci się za wspólną walutę.

- Czy radziłby Pan Polsce przyjęcia euro?

- Nie mnie doradzać Polsce, ale byłbym bardzo ostrożny. Polska jawi się jako kraj bardzo przywiązany do swojej suwerenności. Dlatego trzeba się bardzo poważnie zastanowić. Ja nie widzę potrzeby, ani konieczności jej wejścia do strefy euro.

- Zgadza się Pan z opinią, że głównym powodem światowego kryzysu finansowego było nieprzestrzeganie wskazań katolickiej nauki społecznej?

- Tak, bo przyczyną kryzysu była chęć życia ponad swoje możliwości. Dotyczyło to zarówno państw, jak i ich mieszkańców. Dlatego wszyscy się zadłużali. Była to bardzo krótkowzroczna polityka, pozbawiona wymiaru moralnego, zwłaszcza w postępowaniu banków. Hołdowano idei szybkiego wzbogacania się i konsumpcji za wszelką cenę, w imię hedonistycznych teorii. Papież Benedykt XVI w swoim nauczaniu społecznym wskazuje, że przedsiębiorstwa, które nie mają długofalowej wizji istnienia, gdzie liczą się jedynie szybkie zyski akcjonariuszy, są firmami mającymi obecnie największe trudności. Przesadna konsumpcja, pogoń za szybkimi i łatwymi zyskami, egoizm finansowy, brak solidarności społecznej, to są największe współczesne choroby, stojące w sprzeczności ze społeczną nauką Kościoła. □

-Dziękuję za rozmowę.



Kto mądry...*ciąg dalszy ze str. 5*

Z czasem w zachodniej liturgii święto Objawienia Pańskiego zostało zdominowane przez kult tzw. Trzech Króli.

Ewangeliczni mędrcy zostali nazwani „królami” przez Cezarego z Arles (VI w.), ich rzekome imiona Kasper (lub Kacper), Melchior i Baltazar pojawiły się we wczesnym średniowieczu. W 1164 roku nastąpiło uroczyste przeniesienie domniemanych relikwii Trzech Króli z Mediolanu do Kolonii. To wydarzenie przyczyniło się do powstania tradycji, która przyćmiła pierwotne treści święta Objawienia Pańskiego. Wspomnienie chrztu w Jordanie przesunięto ostatecznie w zachodniej liturgii na niedzielę po 6 stycznia i ten dzień zamyka liturgiczny okres Bożego Narodzenia.

Święto misji

Historia święta Objawienia Pańskiego była, jak widać, dość burzliwa. Tym bardziej ważne jest pytanie, co właściwie świętujemy tego dnia.

To święto trzeba widzieć w ścisłym połączeniu z Bożym Narodzeniem. O ile 25 grudnia koncentrujemy się na przyjściu Boga na świat w ludzkiej postaci, to 6 stycznia uświadamiamy sobie, że to wydarzenie domaga się odpowiedzi ze strony człowieka. Słowo domaga się odpowiedzi. Bóg się objawił, człowiek powinien oddać Mu pokłon.

Historyczne okoliczności podróży Mędrców nie są istotne. Nigdy się pewnie nie dowiemy, ilu ich było, skąd dokładnie pochodzili itd. Ich postacie pełnią rolę symboliczną. Są oni reprezentantami całego pogańskiego świata. Chrystus nie przychodzi z misją tylko do swojego narodu, On jest Zbawicielem powszechnym – ludzi wszystkich narodów, kultur, epok czy religii. „Słowo, które stało się ciałem” jest skierowane do każdego bez wyjątku człowieka. Jest to Słowo o Bogu, ale także o człowieku. Jezus objawia, kim jest Bóg, ale także, kim jest człowiek. Trzech Króli to święto uniwersalizmu Dobrej Nowiny. Właśnie dlatego ważną intencją modlitewną tego dnia są misje, w kościołach składa się także ofiary pieniężne na cele misyjne.

Wśród chrześcijan współczesnych duch misyjny jakby przygasł. Wielu dzisiejszych „mędrców” powtarza, że chrześcijaństwo ma do końca świata pozostać tylko

zaczynem królestwa i pogodzić się z faktem, że żyjemy w pluralistycznym społeczeństwie, w którym żyją obok siebie ludzie różnych wiar, tradycji, religii. W takiej postawie tkwi jakaś zasadnicza kapitulacja, co więcej, błąd teologiczny. Jezus nie jest zbawicielem samych chrześcijan, On jest zbawicielem wszystkich ludzi bez wyjątku. Oferta, którą Bóg złożył człowiekowi w historycznej osobie Jezusa, jest propozycją dla wszystkich! Nie do nas należy rozstrzygnięcie, kto będzie zbawiony, a kto nie. Świętym obowiązkiem chrześcijan jest proponowanie objawionej prawdy, zapraszanie do spotkania z Jezusem, czynienie Bożej oferty zbawienia czymś stale aktualnym i wiarygodnym dzięki świadectwu życia i przepowiadaniu Ewangelii. Zaczyn jest po to, aby się „wszystko zakwasilo” (Łk 13,21). „Kościół winien starać się ze wszystkich sił prowadzić swą misję w świecie i dotrzeć z nią do wszystkich(!) ludów” – pisał Jan Paweł II w „Redemptoris missio”. „Kościół zwraca się do człowieka w pełnym poszanowaniu jego wolności. Kościół proponuje, niczego nie narzuca: szanuje ludzi i kultury, zatrzymuje się przed sanktuarium sumienia” (nr 39).

Oczywiście nie możemy proponować innym nawrócenia, jeśli sami się nie nawracamy każdego dnia. Droga mędrców do Betlejem jest zaproszeniem do duchowej drogi dla każdego z nas. Święto Objawienia Pańskiego zaprasza nas do ponownego odkrycia „Tego, który pozornie jest słaby i kruchy, który jednak w rzeczywistości ma moc obdarzenia serca człowieka radością największą i najgłębszą” (Benedykt XVI). Dary, które ofiarują mędrcy, są symbolem uznania danej osoby za Boga i króla. Składając w darze złoto, kadzidło i mirrę, ofiarodawcy uznają, że należą do władcy i uznają jego władzę. „Konsekwencje tego są natychmiastowe” – podkreśla papież. „Mędrcy nie mogą już pójść swoją drogą, nie mogą powrócić do Heroda, nie mogą być sojusznikami tego mocarnego i okrutnego władcy. Zostali przywiezieni na zawsze na drogę Dzieciątka, tę, która każe im zaniedbać wielkich i możnych tego świata i zaprowadzi do Tego, który oczekuje nas pośród ubogich, drogą miłości, która jako jedyna może przemienić świat”.

Dlaczego jedni znajdują drogę do Betlejem, a inni nie? Dlaczego tylu



ludzi nie widzi znaków prowadzących do Boga albo je lekceważy? Benedykt XVI: „Zbyttna pewność siebie, zarozumiałość, że zna się doskonale rzeczywistość, pycha, że wydało się już ostateczny sąd o sprawach sprawiają, że serca ich są zamknięte i niewrażliwe na nowość Boga. Pewni są pojęcia, jakie wyrobili sobie o świecie, i nie dopuszczają do tego, aby poruszyła ich przygoda Boga, który chce spotkać się z nimi. Ufność pokładają bardziej w sobie aniżeli w Nim i nie uważają za możliwe, ażeby Bóg był tak wielki, aby stać się małym, aby naprawdę zbliżyć się do nas”. Aby naśladować mędrców, potrzebna jest „pokora, która potrafi podporządkować się temu, co jest większe”, oraz „odwaga, która prowadzi do uwierzenia w to, co jest prawdziwie wielkie, choć wyraża się w bezbronnej Dziecinie”. Aby trafić do Betlejem, niezbędna jest też „zdolność bycia dziećmi w sercu, okazania zdumienia, wyjścia z siebie, aby podążać drogą wskazywaną przez gwiazdę, drogą Boga”. Mędrcy wskazują, na czym polega prawdziwa mądrość: jej istotą jest wytrwałe szukanie Boga oraz oddawanie Mu czci. Kto kłania się Bogu, ten jest prawdziwie wolny, nie musi już kłaniać się żadnym ziemskim potęgom, żyje z podniesionym czołem. □

ks. Tomasz Jaklewicz (GN)

Moje wiersze**Małeńka Miłość**

*Małeńka Miłość przyszła na świat,
opromienić nas,
co niepokorni i słabi
szukając szczęścia
zabugiliśmy się,
jak mrówka
do Gniazda Miłości.*

Ks. Tomasz Tobys

*Ona wydała
nam: Miód Miłości
tak delikatny
i słodki,
że na Twojej kanapce
życia
nigdy się nie skończy.*





Misyjny Dzień Dzieci

Anna Sobiech
sekretarz krajowy PDMD

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci obchodzi swoje patronalne święto w uroczystość Objawienia Pańskiego 6. stycznia lub w najbliższą niedzielę po tej dacie.

Światowy Dzień Misyjny Dzieci ustanowił w 1950 r. papież Pius XII. Tego dnia dzieci na całym świecie łączą się razem w modlitwie. Nie oczekują na prezenty, ale same starają się coś ofiarować swoim rówieśnikom z krajów misyjnych. Przede wszystkim jest to modlitwa. Dzieci przygotowują liturgię Mszy św. Przebierają się w stroje symbolizujące 5 kontynentów, na znak solidarności ze wszystkimi dziećmi świata.

Skąd wziął się zwyczaj kolędowania misyjnego?

Narodził się w krajach niemieckojęzycznych, gdzie kolęduje się z okazji uroczystości Trzech Króli. W Polsce zaś zwyczaj ten został związany z okresem Bożego Narodzenia i okresem bezpośrednio po nich następującym. To z kolei zakłada dobór postaci w zespole kolędniczym – są nimi nie tyle trzej mędrcy, ile raczej postaci z jasełek. Kolęda misyjna po raz pierwszy została zaproponowana i przygotowana w 1993 r. przez centralę krajową PDM w Warszawie. Odtąd trud kolędowania stał się w Polsce piękną tradycją i jest podejmowany w wielu diecezjach.

Jak wygląda kolędowanie misyjne?

Tuż po Bożym Narodzeniu cztero lub pięcioosobowe grupki dzieci w strojach kolędniczych – z przygotowanym kilkuminutowym programem jasełkowym, często ze śpiewem przy akompaniamencie jakiegoś instrumentu – odwiedzają rodziny w swojej parafii. Głoszą im

radość z narodzenia Chrystusa. Mówią także o trudnej sytuacji swoich rówieśników z dalekich krajów i budzą w nich poczucie odpowiedzialności za cały Kościół. W zespole kolędniczym oprócz postaci z jasełek jest również osoba reprezentująca misyjny kraj, do którego w danym roku kierowana jest pomoc. Na zakończenie dzieci składają gospodarzom życzenia, a na drzwiach umieszczają błogostawieństwo: C+M+B, co oznacza Christus mansionem benedicit (niech Chrystus błogostawi temu domowi). W dowód wdzięczności za złożoną ofiarę pozostawiają każdej rodzinie gwiazdkę z błogostawieństwem.

Dlaczego kolędujemy?

W ten sposób dzielimy się radością Bożego Narodzenia z rodzinami w całej parafii. Tej radości bardzo potrzebują nasze domy i rodziny. Radość chrześcijańska, jeśli jest prawdziwa, staje się darem dla innych, o czym przypominają kolędnicy w odwiedzanym rodzinach. Stąd też misyjny wymiar kolędy wyraża się również w zebranych ofiarach.

Komu niosą pomoc kolędnicy?

Z ofiar zebranych podczas kolędy misyjnej realizowane są projekty wskazane specjalnie na tę okazję polskim dzieciom zaangażowanym w Papieskim Dziele Misyjnym Dzieci przez Stolicę Apostolską.

Benedykt XVI w czasie jednej ze swych audiencji zwrócił się do dzieci z Papieskiego Dzieła Misyjnego przypominając im o przypadającym w uroczystość Trzech Króli Misyjnym Dniu Dzieci. „Pamiętam, że dzień Objawienia Pańskiego jest Misyjnym Dniem Dzieci, świętem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Wiele dzieci i młodzieży w parafiach i szkołach tworzy duchową i solidarną sieć pomocy swoim rówieśnikom będącym w największej potrzebie. To bardzo piękne i ważne, że dzieci wzrastają z umysłem otwartym na świat, w poczuciu miłości i braterstwa, pokonując egoizm i konsumpcjonizm. Drogie dzieci i młodzieży, z waszą modlitwą i zaangażowaniem jesteście współpracownikami w misji Kościoła. Jestem wam za to bardzo wdzięczny i z serca wam błogostawię!”

Dzieci z kolędą misyjną wyruszyły 26 grudnia, a zakończą ją właśnie w święto Trzech Króli. Tego dnia – w łączności z papieżem i rówieśnikami w innych zakątkach świata – będą świętowały Misyjny Dzień Dzieci. Wezmą także udział w Orszaku Trzech Króli, który przejdzie ulicami wielu polskich miast. □



Zakręciła się niejedna łza

Małgorzata Tomaszewska
misionarka

Czas tak szybko leci, minęły kolejne Święta, wigilia, zabawa sylwestrowa i Nowy Rok i już pół roku, jak wyjechałam z naszej Michałówki...

Dziś, stając u progu Nowego Roku 2012, chciałabym się z Wami podzielić tym, co tutaj przeżyłam w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia. Może wrócę do Adwentu. Czas liturgiczny jak u nas, tylko tyle, że wygląda zupełnie inaczej. Niestety nie ma tu Mszy św. Roratniej, nad czym bardzo boleję, bo chyba jedynie ona przypominałaby mi, że jest Adwent. Poza tym, że ornat ma kolor fioletowy nic nie wskazuje na to, że był Adwent. Może jeszcze pieśni, chociaż do mnie nie przemawiają adwentowo, bo nie rozumiem języka kabye. Ks. Robert, Polak pracujący w sąsiedniej diecezji, raz w tygodniu ma ranne rozaty, ale tylko tyle. Nie ma tu takiej wspaniałej tradycji, bogatej w symbole i gesty, jak u nas. Niestety, szkoda. Nawet pogoda nie wskazuje na to, że był Adwent i grudzień. Jeszcze ani razu nie chodziłam w kurtce, po prostu jest ciągle za gorąco. A przez tyle lat byłam przyzwyczajona do Świąt w śniegu, z mrozem czasami i zawieruchą. Myślę jednak, że najważniejsze są przecież przeżycia duchowe, aby nie zgubić tego

czasu oczekiwania i przygotować miejsce dla rodzącego się Zbawiciela. Przecież On taki malutki, a z ogromem łask chciałby wejść do naszych serc. To się tylko liczy, by nie zgubić Miłości. A co u mnie?

Byłam na święceniach kaptańskich w Karze, potem na prymicjach. Było pięknie; śpiewy, tańce, oklaski i wszystko tak na luzie, spontanicznie. W aptece już się zadomowiłam na dobre, praca z ludźmi to duża radość.

Poza tym 30 grudnia przeżywalismy rekolekcje dla rodzin i małżeństw pt: „Rodzina sanktuarium życia”, bo tego dnia przypada święto rodzi

ciąg dalszy na str. 15





POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Moda na szczęście

Anna Rzeczycka

We Francji za panowała ostatnio moda na temat szczęścia i optymizmu. W księgarniach nie brakuje publika, jej tłumaczących, jak być szczęśliwym i dlaczego warto zachować optymizm: „Psychologia pozytywna” Thierry Janssena, „Pochwała optymizmu” Phil’p’a Gabilliet to ni jępsze z tych książek.

Nigdy dotąd pojęcia dobrego samopoczucia, indywidualnego rozwoju i osobistego szczęścia nie zaprzątały tak Francuzów, jak teraz. Skąd się bierze ta fascynacja? Czy nie jest tak, że ogromny sukces poradników książkowych mających naprowadzić czytelnika na drogę do szczęścia – to dowód, że ludzie coraz gorzej się czują w społeczeństwach naznaczonych kryzysem ekonomicznym oraz piętnem niestabilności i indywidualizmu.

„Jednostka hipernowoczesna”, czyli obywatel bogatego Zachodu, systemu, którego podstawowymi zasadami są rywalizacja i wojna ekonomiczna, nie czuje się szczęśliwy. Wrzucony w logikę natychmiastowego zysku i rozczarowany niespełnieniem się rozmaitych obietnic, takich, jak zwycięstwo postępu i powszechnej szczęśliwości, musi żyć z dnia na dzień. Każdy dzień, który dane mu jest przeżyć, wydaje się ostatnią szansą na osiągnięcie pełni – stąd bierze się wyścig do posiadania coraz więcej i coraz szybciej. Nasze społeczeństwa – twierdzą współcześni zachodni socjologowie – są społeczeństwami nadmiaru. Nadmiaru konsumpcji, nadmiaru odczuć, nadmiaru aktywności, nadmiaru zmian. Nikt już nie szanuje mądrości przodków, ojców nauki czy techniki – podziwiany jest ten, który przynosi coś nowego. Zmiana stała się wartością samą w sobie. Drugorzędną rzeczą jest,

czy chodzi o zmianę na lepsze.

W ekonomii liberalnej, potęga zależy między innymi od prędkości, z jaką przeprowadzane są transformacje. Szybkość ta wzmacniana jest dodatkowo przez nowoczesne technologie informacji i komunikacji. Jakie są konsekwencje tego stanu rzeczy na życie poszczególnych osób? W przedsiębiorstwach, pracownicy nie są już traktowani jak osoba, z którą należy się liczyć, lecz jak zmienna. Zmienna, którą można w stosownej chwili umieścić gdzie indziej lub którą można zastąpić inną zmienną. Dla pracowników w praktyce oznacza to ciągłe niebezpieczeństwo utraty pracy, stanowiska, przywilejów. W warunkach zmieniających się bez przerwy wymagań i rozpadania się więzów z kolegami, którzy poddani są tej samej dynamice, nie łatwo jest być pewnym siebie, mieć zaufanie do ludzi i świata, tchnąć nieustającym optymizmem i czuć się szczęśliwym.

Wiele burzliwych przemian zachodzi także w sferze życia prywatnego. Pojawily się na przykład bezprecedensowe zachowania zbiorowe mające na celu wyłącznie bycie razem przez jakiś, krótki czas: biegacze na rolkach łączą się w ogromne grupy, by przejechać przez miasto, modne się też stały manifestacje typu „flashmobs”, w których chodzi o zebranie jak największej liczby ludzi w jednym miejscu. W stolicach europejskich w sposób tyleż pokojowy, co bierny mani-



festują grupy „oburzonych”. Jednocześnie rozpowszechniają się nowe metody komunikowania się z ludźmi, dla których czas i przestrzeń nie stanowią już żadnej bariery. Poczta elektroniczna, telefony komórkowe i sekretarki automatyczne pozwalają nam wybrać czas i miejsce na kontakty z innymi i czuć się – zawsze i o każdej porze – wszędzie i nigdzie. Jeśli dodać do tego takie zjawiska jak rekompozycje rodzinne i małżeńskie, to nie sposób się dziwić, że hipernowoczesność rodzi uczucie niestabilności i utraty sensu.

Oczywiście ruchliwość, możliwość bycia w kilku miejscach jednocześnie, którą dają nam nowoczesne środki komunikowania się oraz wszechstronność zawodowa mają kilka niekwestionowanych zalet. Tkanka społeczna staje się cieńsza, ale jednocześnie uelastycznia się, związki między ludźmi są słabsze, ale jest ich więcej. Jednostki mają więcej wolności, ale płacą za to rosnącym poczuciem braku bezpieczeństwa. Uczucie zagrożenia nie sprzyja równowadze psychicznej i stąd zapewne bierze się pęd do szukania lekarstw i recept na szczęście. □

Senat RP uczcił pamięć ofiar stanu wojennego

W przyjętej uchwale podkreślono jednocześnie, że twórcy stanu wojennego, łamiąc ówczesnie obowiązującą konstytucję, dokonali zamachu stanu dla obrony interesów obcego mocarstwa, okryli się „wieczną hańbą”.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej oddaje cześć pamięci ofiar stanu wojennego i składa hołd wszystkim niezłomnym, którzy prowadzili działalność opozycyjną, organizowali pomoc pokrzywdzonym, uczestniczyli w manifestacjach patriotycznych i w inny sposób przyczyniali się do zachowania wartości i aspiracji Polaków”.

Senat zwrócił też uwagę, że „tysiące osób zaangażowało się w pomoc pokrzywdzonym, uzyskując ogromne wsparcie organizacyjne i materialne od Kościoła oraz światowej opinii demokratycznej”. „I choć wstrzymano przemiany na całe dziesięciolecie, to jednak Naród zwyciężył” – napisano w uchwale.

Jednocześnie Senat uznał, że „twórcy stanu wojennego, łamiąc ówczesnie obowiązującą konstytucję, dokonując wojskowego zamachu stanu dla obrony interesów obcego mocarstwa i utrzymania władzy okryli się wieczną hańbą”. „Do dnia dzisiejszego autorzy stanu wojennego nie zostali prawomocnie osądzeni” – podkreślono.

W uchwale zwrócono uwagę, że już pierwszej nocy stanu wojennego aresztowano i internowano ponad 3 tys. działaczy Solidarności i intelektualistów; w następnych miesiącach liczba uwięzionych wzrosła do niemal 10 tysięcy. Jak podkreślono, ulice miast przeczesywały patrole wojska i milicja, a strajkujących ludzi w zakładach

pracy przeciw stanowi wojennemu pacyfikowano z użyciem czołgów.

„16 grudnia w kopalni Wujek otwarto ogień do górników. Zamordowano dziewięciu, dwudziestu jeden raniono. Do końca stanu wojennego liczba ofiar bardzo wzrosła, ofiary trudno dziś policzyć” – zaznaczyli senatorowie.

Senat podkreślił także, że „dziesiątki tysięcy ludzi szantażem zmuszono do podpisania oświadczeń o lojalności wobec władz i do wstępowania do proreżimowych związków zawodowych, które miały zastąpić Solidarność”. □





Bilan 2011

Un tour de l'actualité de l'année qui vient de s'achever.

On peut le faire à la manière du café du Commerce : « Le second semestre de l'année a vu la présidence de l'Union européenne dans les mains de la Pologne. – Ah oui ? Je n'avais pas remarqué. Sarkozy et Merkel seraient-ils donc polonais ? On ne nous dit pas tout ! – Mais non, c'est la Pologne qui a présidé l'Union européenne pendant six mois à partir du 1^{er} juillet ! – Mais on n'en a pas parlé au 20 heures. – Non. Avec la crise financière, on n'a pas vu grand-chose. – D'accord,

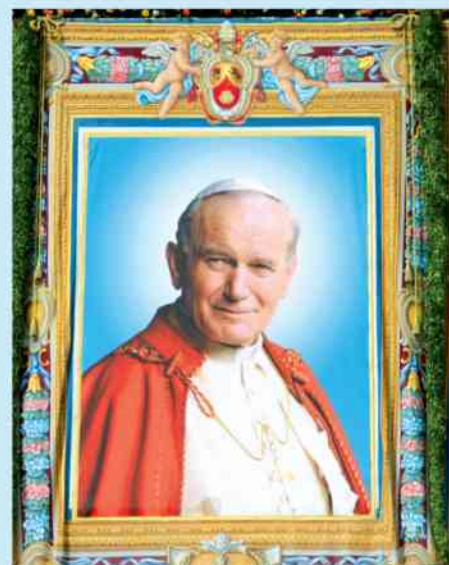
là je comprends mieux. Sarko et Angela ont pris les choses en main pour les faire avancer. Ils n'avaient donc qu'une confiance limitée dans la capacité des Polonais à gérer la crise ? – Non, pas tout à fait. La Pologne n'est pas dans la zone euro et comme c'est cette zone qui est concernée avant tout, il fallait donc quelqu'un pour s'en occuper. – Et c'est Nicolas et Angela qui s'y sont mis pour jouer les pompiers. – C'est cela, vous avez compris. – Mais les Polonais, qu'est-ce qu'ils ont fait alors ? – En fait, ils sont restés à la porte. Quand ils ont voulu entrer dans les pas des autres, on leur a dit que ce n'était pas pour eux, qu'on jouait uniquement entre les pays de l'euro. – Alors, c'est ça l'Europe à deux vitesses ? – C'en est un exemple. Il y a ceux qui sont dedans et il y a les autres. Et ceux qui sont dedans n'ont pas à s'en faire, car il y a toujours un Français et un Allemand pour tout régenter. – Mais le couple franco-allemand n'est pas inscrit dans les traités, il y a des institutions qui y sont définies... – Oui, mais s'il faut à chaque fois convoquer tout le monde, faire attention au protocole, et tout ça, on n'en finit plus, vous comprenez ? – Alors, c'est plus simple si ce sont toujours les deux mêmes qui s'y collent. – Tout juste. Ils se mettent d'accord à deux et les autres suivent. – Mais les Polonais, ils ont quand même fait quelque chose pour l'Europe pendant ces six mois ? – Vous savez, les observateurs disent que le gouvernement n'a pas fait grand-chose dans son pays, alors pourquoi voudriez-vous qu'il en ait fait plus pour l'Europe ? Et puis depuis Lisbonne, les présidences tournantes, ça ne veut plus rien dire. – Mais Tusk a bien défendu l'intégration européenne en décembre... – Bah, cinq minutes avant le coup de sifflet final. Ça a changé quoi ? – Tous les journaux en ont parlé... – En Pologne oui, mais ailleurs ? – Pujadas n'en a rien dit ? Ça alors ! – Vous voyez bien qu'il ne fait pas le poids. – Et l'accord qu'ils ont adopté, la Pologne va participer au noyau dur... – Qu'est-ce que ça va lui donner ? Et aux autres qui n'ont pas l'euro ? Ils vont assister aux débats, ils feront des remarques si on les autorise à parler, mais ils n'auront pas le droit de voter. C'est un strapontin qu'on leur donne, pas un siège. Il n'y a pas de quoi pavoiser ! – Mais vous êtes contre l'Europe, vous, on dirait ? – Ah non, pas du tout ! Mais quand je vois ce qu'ils font maintenant à Bruxelles, j'ai envie de crier « Schuman, reviens ! Ils sont devenus fous ! » – Merci, tout est clair maintenant. Et vive la Pologne, Monsieur ! »

negatives, tandis que pour le second, 30 % étaient négatives. À force de matraquage, cela a dû marquer les esprits. Les législatives ont également révélé un nouveau populisme petit bourgeois, issu de la gauche salonarde, violemment anticlérical, qui a pompé les voix des post-communistes. Le PiS a perdu des élections pour la sixième fois consécutive, ce qui a eu pour conséquence de créer un pôle de contestation au sein du parti. C'est le président lui-même, Jarosław Kaczyński, et sa ligne politique qui étaient visés. La contestation s'est cristallisée autour du député européen Zbigniew Ziobro, ancien ministre de la Justice entre 2005 et 2007. Tous les contestataires ont été rapidement exclus du parti et ont créé un groupe à la Diète rassemblant une vingtaine de députés. Ziobro est très populaire si l'on considère le nombre de voix qu'il obtient régulièrement, mais sera-ce suffisant pour qu'à la prochaine échéance il puisse devenir un concurrent sérieux du PiS, surtout qu'ils jouent tous les deux dans la même cour ? Il est trop tôt pour dire s'il représente le renouveau de la droite conservatrice, l'après-Kaczyński. D'autres avant lui ont contesté Jarosław Kaczyński et son pouvoir au sein du parti, et s'y sont brûlé les ailes. C'est le cas de la PJN, créée après les présidentielles, qui a fait à peine plus de 2% en octobre dernier et qui n'a que très peu entamé l'électorat du PiS.

2011 a connu un double anniversaire, les 25 ans de Monseigneur Jeż à la tête de la Mission catholique polonaise en France et les 175 ans d'existence de cette Mission. Cela a été l'occasion de remercier notre Recteur pour tout le travail accompli et de mettre en avant l'apport des Polonais à la France, comme l'œuvre de Marie Skłodowska-Curie dont on a rappelé le centième anniversaire de son prix Nobel de chimie.

Nous avons aussi eu l'immense joie de voir la béatification de notre pape Jean-Paul II, six ans seulement après son retour au Père. Nous en sommes fiers et nous pouvons le prier avec plus de ferveur pour qu'il intercède en faveur de nos intentions.

2011 a vu la publication d'un rapport russe et d'un autre polonais sur la catastrophe de Smolensk, mais jusqu'à présent toute la lumière n'a pas été faite. La vérité attend encore d'être révélée. On a appris tout récemment que le ministre de la Défense, Bogdan Klich, aurait interdit de chercher des preuves accablant les Russes, ce qui a faussé l'enquête dès le début.



fol. T. Różycki

Cent cinq kilomètres d'autoroute ont été mis en service d'un coup jusqu'à la frontière allemande, ce qui va permettre de traverser la Pologne jusqu'à Łódź. Avec les autres ouvertures, c'est un peu plus de deux cents kilomètres mis en service en 2011.

En sport, la Pologne a pu se réjouir de la médaille d'or, la deuxième de toute l'histoire de la participation des Polonais aux Jeux olympiques d'hiver, obtenue par Justyna Kowalczyk qui a aussi gagné la coupe du monde pour la troisième fois consécutive. Cette année, Adam Małysz a raccroché les skis après une carrière bien remplie. □

Autres événements marquants de 2011

L'année 2011 a vu la reconduction de la majorité PO-PSL. C'est la première fois que cela arrive depuis la fin du communisme. Les électeurs ont peut-être voté par défaut ou parce que les médias ont mieux présenté Tusk que Kaczyński. Pour le premier, 20 % des informations le concernant étaient positives et seulement 5 %



Z inicjatywy Senatu RP 2011 r. był obchodzony w Polsce, jako Rok Świętego Maksymiliana Marii Kolbego.

Dwie Korony

ks. Jan Robakowski

Już od najwcześniejszego dzieciństwa Maryja była dla Rajmunda, przyszłego św. Maksymiliana, pierwszą i jedyną miłością. Jakże drogocennym skarbem była dla niego figurka Niepokalanej, którą, jako mały chłopiec kupił sobie za 5 kopiejek.

W szkole Niepokalanej

Miał około 9 lat, gdy momentem zwrotnym w jego beztróskim dzieciństwie, okazały się słowa matki wypowiedziane pod jego adresem, po jakiejś „awanturze” z braćmi: „dziecko, co z ciebie wyrośnie?” Świadomość, że stał się przedmiotem poważnego zmartwienia dla swojej ukochanej matki nie dała mu już spokoju. W głębi swego dziecięcego serca przyznaje racje ziemskiej mamie i rozpoczyna szukać pomocy w poznaniu swego życiowego powołania u Niebieskiej Matki.

Od tego dnia często modli się do Matki Bożej Częstochowskiej, umieszczonej w domowym ottarzyku, prosząc o pomoc, o wskazanie, kim ma być?

Pewnego razu, gdy modlił się w kościele św. Mateusza Ewangelisty w Pabianicach i powtarzał tę samą prośbę, ukazała mu się Matka Boża z dwiema koronami: białą i czerwoną. W duchu postuszeństwa, tę wielką swoją tajemnicę zwierzył swojej mamie: „Patrzyła na mnie z wielką miłością i pytała, czy chcę je wybrać?” Biała oznaczała, że zachowam czystość serca, a czerwona, że będę męczennikiem. „Odpowiedziałem Maryi, że wybieram obie. Popatrzała na mnie wówczas z wielką dobrocią i zniknęła”.

Od tego wydarzenia życie Rajmunda całkowicie się zmieniło. Zawsze pamiętając o tych dwóch koronach, które wybrał i których bardzo pragnął, będzie wzrastał nie tylko w latach, ale i w świętości.

Przekonanie o wyjątkowej świętości Maksymiliana Kolbe było tak wielkie, że już kilka lat po jego śmierci, z różnych stron świata, poczynając od biskupa Nagasaki, zaczynają napływać do Rzymu, jeszcze do Piusa XII, prośby o wyniesienie O. Maksymiliana do chwały ottarzy. Proces beatyfikacyjny został zakończony za pontyfikatu Pawła VI.

Biała Korona

Zgodnie ze słowami św. Pawła Apostoła: „Miłującym Boga wszystko sprzyja ku dobremu” (por. Rz. 8, 28) i z polskim przysłowiem: „nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”, dobrze się stało, że niektórzy teologowie, trzymający się „literary prawa”, podnosili zastrzeżenia czy można Ojca Maksymiliana uznać męczennikiem za wiarę. Dlatego Papież, Paweł VI, w czasie beatyfikacji nazwał Go „męczennikiem miłości z Oświęcimia” i „Apostolem Niepokalanej” oraz zaliczył Maksymiliana do wielkich świętych i umyśłów proro-

czych, którzy rozumieli, czcili i opiewali misterium Maryi, pod imieniem, jakie sobie sama nadała w czasie objawień w Lourdes. „Jest niemożliwe oddzielić nazwisko, działalność i misję Maksymiliana od Niepokalanej Dziewicy Maryi” – mówił Ojciec św. 17 października 1971, w rocznicę fundacji Milicji Niepokalanej i podczas synodu biskupów o kapłaństwie, Paweł VI, dla podkreślenia wyjątkowej świętości polskiego franciszkanina, wbrew przyjątemu w Kościele zwyczajowi, osobiście dokonuje

w Bazylice św. Piotra beatyfikacji O. Maksymiliana i proklamuje błogostawionym, jako wyznawcę: „Błogostawieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8).

Tym samym, uroczyście, przed całym światem wręczył Jemu, obiecaną przez Maryję i dobrze zasłużoną przez przepiękne życie, białą Koronę. Znak czystości; znak wolności od grzechu na wzór Niepokalanej a jednocześnie, za Jej przyczyną i zgodnie z jego imieniem, życie **maksymalnie** wypełnione cnotami, na jak największą chwałę Bożą i całkowitą wierność Jego Kościołowi.

Czerwona Korona

Wręczenie czerwonej Korony przypadło z kolei Janowi Pawłowi II. 10 października 1982, na zakończenie roku poświęconego św. Franciszkowi z okazji 800-lecia jego narodzin, Jan Paweł II na placu św. Piotra kanonizuje jednego z najznakomitszych synów Świętego Biedaczyny z Asyżu, Ojca Maksymiliana, jako męczennika, bo „cenna jest w oczach Pańskich śmierć Jego świętych” (Ps 116, 5).

W wypadku O. Maksymiliana, którego całe życie było tak święte, całe skierowane wyjątkowo na jak największą (maksymalną) chwałę Bożą, jakże cenna musiała być w oczach Bożych jego męczeńska śmierć, całkowicie dobrowolnie podjęta za nieznanego człowieka.

„Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich,” (J 15, 13). Św. Maksymilian w sposób dostojny wypełnił powyższe słowa Odkupiciela. Jego „śmierć podjęta dobrowolnie z miłości do człowieka, czyni Go szczególnie podobnym do Chrystusa, wzoru wszystkich męczenników” – podkreślił w swojej homilii Jan Paweł II.

Stuszenie Talmud Babiloński uczy: „Jeżeli człowiek zniszczy jedno życie, to jest tak, jak gdyby zniszczył cały świat. A jeśli człowiek ratuje jedno życie, to jest tak, jak gdyby uratował cały świat” (Talmud Babiloński. Sanhedryn, 37 a).

W tym miejscu straszliwej zbrodni ludobójstwa, gdzie obdarzony przez samego Stwórcę niezwykłą godnością człowiek, stał się tylko numerem dla „nad ludzi”, czyli zwyrodniałych oprawców, Ojciec Maksymilian stał się wyjątkowo „sprawiedliwym wśród narodów świata”. On nigdy, nawet na moment nie stał się bezwolnym numerem.

Kierowany chrześcijańską miłością, która jedynie jest twórcza: silniejsza od śmierci i dająca życie. „Upomniał się o prawo do życia niewinnego człowieka”; prawo nienaruszalne, bo dane przez Stwórcę, w przykazaniu „Nie zabijaj”.

Zgodnie ze swoim powiedzeniem: „tylko miłość jest twórcza”, posuwa się do największej miłości: oddaje swoje życie, aby obdarzyć życiem drugiego; niewinnie skazanego na śmierć człowieka.

Tym samym, zgodnie ze słowami cytowanego wyżej Talmudu, „ratując jedno życie, uratował cały świat”; uratował życie jednego człowieka i jednocześnie godność każdego z nas; godność całej ludzkości, która z podniesioną głową może stanąć przed sądem historii.

„Nie zapominajcie o miłości”, to było częste i ostatnie Jego zalecenie przed wyjazdem do Oświęcimia. Zalecenie zgodne z zaleceniem Chrystusa: „Jak Ja was umiłowatem, tak macie wy także wzajemnie się miłować” (J 13, 34).

Miłość bliźniego jest miarą naszej wiary, bo „jak można miłować Boga, którego się nie widzi, jeżeli się nie miłuje człowieka, którego się widzi” (1 J 4, 19).

Ojciec Kolbe, jak nauczał tak żył, dlatego „na koniec został obdarzony wieńcem zwycięstwa (2 Tm 4,7), czerwoną koroną męczeństwa, i to nie przypadkowo w samą Wigilię Wniebowzięcia Niepokalanej, która „była natchnieniem całego jego życia, której całkowicie zawierzył, swą miłość do Chrystusa”. □





PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ – 16-26 kwietnia 2012

Polska Misja Katolicka zaprasza do udziału w Pielgrzymce do Ziemi Świętej od 16 do 26 kwietnia 2012 r. W programie jest zwiedzanie i modlitwa w miejscach związanych z życiem i z działalnością Pana Jezusa, Matki Bożej i Apostołów: Jerozolima, Betlejem, Kana, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Nazaret, Tabor, Góra Karmel. Program szczegółowy zostanie przedstawiony Uczestnikom przez organizatora i przewodnika: Ks. dr Krystiana Gawrona po zamknięciu listy zgłoszeń.

Wylot z Paryża-Orly: Easyjet 16 kwietnia o g. 8. do Genewy, i o g. 12.50 do Tel Awiwu (przylot 17.50). Powrót z Tel Awiwu 26 kwietnia o g. 13 (do Genewy i Paryża-Orly, lądowanie o g. 20.30). Proszę zaznaczyć, czy bilet ma być zakupiony z Paryża, czy dopiero z Genewy (na lotnisku w Genewie należy być 3 godz. przed wylotem do Tel Awiwu, tzn. o g. 9.50).

W cenie Pielgrzymki: 1350 € mieszczą się: koszt przelotu, zakwaterowania, 3 posiłki dziennie, transfery, przewodnik, ubezpiecze-

nie, opłata łodzi na Jeziorze Genezaret i wstępy przy zwiedzaniu. **Zgłoszenia można kierować na adres:** Polska Misja Katolicka, 263bis, rue St Honoré, 75001 Paris. e-mail: pmk@club-internet.fr lub ks.krystian.gawron@gmail.com. Przy zgłoszeniu należy podać nazwisko, imię bądź imiona (dokładnie tak jak w paszporcie!), datę urodzenia, numer paszportu z datą jego ważności, adres (także numer telefonu oraz (jeśli ktoś posiada: adres e-mail) i wpłacić 500 €. **Czeki należy wystawiać na: Amônerie Polonaise CCP 2334369 N Paris z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”.** Pozostałą kwotę należy uiścić do 31-go stycznia 2012 r.

Uwaga: Jako, że bilety zostaną zakupione zbiorowo w liniach lotniczych Easyjet, nie ma możliwości zwrotu za zakupiony bilet. Im wcześniej bilet zostanie zakupiony – tym będzie on tańszy. Liczba jest ograniczona do 53 miejsc. Pierwszeństwo udziału w Pielgrzymce – wg kolejności i daty zgłoszeń. □

ks. dr Krystian Gawron

Oliwa nie żywa, ale sprawiedliwa... ciąg dalszy ze str. 3

Być może miał większe pretensje do PiS-u, ale w jego sposobie myślenia raczej dominowała formuła, że wszyscy politycy to zwyrodniała klasa, która krzywdzi ludzi. (...) Uznał po prostu, że za złe życie ludzi odpowiedzialni są wszyscy politycy”.

Do zaciemniania obrazu rzeczywistych wydarzeń posłużono się także postem Stefanem Niesiołowskim, który wprost kłamał, że morderca był w jego biurze poselskim. Rzecznik klubu PO dodawał niezgodnie z prawdą: „Na jego liście byli politycy również SLD, nie tylko PO czy PiS. W związku z tym ta tragedia mogła spotkać naprawdę każdego polityka”.

I tak powielano kłamstwa, byle nie kojarzyć działań należącego do PO Cyby z polityką nienawiści jaką rozpętano wobec PiS. Nie ważne, że stało to w sprzeczności ze słowami samego mordercy, który wołał, że chciał „zabić Kaczyńskiego”.

W grudniu sąd skazał Cybę na dożywotnie więzienie. Dziś wiemy już, że jego psychopatyczne zainteresowania nie wychodziły poza działaczy PiS. Oliwa, która wytynęła w końcu na wierzch przestała już jednak media interesować. Najważniejsze, że udało się spacyfikować ewentualną falę sympatii dla PiS i negatywne skutki tódkich wydarzeń dla PO. „Wyborcza” z kłamstw nigdy się nie wycofała. W końcu, a cóż to jest prawda? Piłat podobno był antysemitą, ale jego patronowanie „Gazecie” wyraźnie nie przeszkadza... □

Bogdan Usowicz

Zakręciła się niejedna łąza ciąg dalszy ze str. 11

Czas przedświąteczny w Togo... w Karze, wystawy świąteczne, nie takie jak u nas, ale choinki małe są, tańcuchy i inne świąteczne ozdoby. My przed domem mamy palmę, którą ubieramy w bombki i jest to taka egzotyczna choinka. A u nas w kościele jest piękna szopka, jak co roku z resztą, może spadnie śnieg, do nieba płyną nasze piękne polskie kolędy... Jakże mamy wspaniałą tradycję.

Przeżyliśmy tutaj wigilię – można by powiedzieć, że była ona międzynarodowa, bo ksiądz proboszcz pochodzi z Francji, a my, trzy misjonarki, jesteśmy z Polski, i dwóch seminarzystów Togijczyków. Śpiewaliśmy kolędy polskie, francuskie i tutejsze. Mama przystała mi opłatek, więc był też i ten biały chleb, którym podzielił się, życząc sobie radości tej świątecznej nocy. Po wigilii była pasterka, co prawda nie o północy. W oku zakręciła się niejedna łąza... – i to duża łąza, za rodziną, przyjaciółmi, parafią... ale czegoś się nie robi dla Bożej Miłości. Boże Narodzenie powtarza się przecież w naszych sercach każdego dnia.

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i panienki, powitajmy małego i Maryję Matkę Jego...”. I nieważne, jakimi drogami pójdziemy, najważniejsze byśmy się spotkali w Betlejem naszych serc i wspólnie oddali pokłon Nowonarodzonemu Panu, podobnie jak uczynili to dzisiejsi Trzej Królowie. Pozdrawiam Was wszystkich: redakcję i czytelników Głosu Katolickiego i do mitego spotkania na łamach waszego pisma. □

Małgorzata Tomaszewska
misjonarka

Z wywiadu Marty Kaczyńskiej dla „Uważam Rze”

- Coraz wyraźniej widać, że dzieło mojego taty zaprocentuje - mówi Marta Kaczyńska.

W wywiadzie córka pary prezydenckiej, Marii i Lecha Kaczyńskich wspomina Święta Bożego Narodzenia, które spędzała razem z rodzicami w 2005 r. Rodzina wyjechała do jednego z prezydenckich ośrodków. – To było tuż po zaprzysiężeniu taty i pamiętam, że wszystko wydawało się trochę nierzeczywiste – mówi. – Szybko okazało się, jeszcze w czasie tamtych świąt, że ten wybór narodu nie został przez dużą część mediów i opinii uznany. Nie dano chwili spokoju, ataki zaczęły się od pierwszego dnia po wyborze taty na głowę państwa. To sytuacja nieporównywalna z tym jak traktowano Aleksandra Kwaśniewskiego, czy osobę wybraną na prezydenta po tragedii smoleńskiej. Jak podkreśla Marta Kaczyńska, ten „przemysł pogardy przeszedł najśmielsze oczekiwania i przekroczył wszelkie granice”. – Było to bardzo, bardzo nie fair. Ale nie chcę o tym mówić – kwituje córka tragicznie zmarłej pary prezydenckiej.

Wspominając katastrofę smoleńską, Marta Kaczyńska przyznaje, że „czas nie zaleczył ran”. – Na pewno codzienność, opieka nad dziećmi, nad rodziną zmusza człowieka, by starał się być dzielny. Dzieci muszą mieć szczęśliwe święta, muszą dla nich starać się odnaleźć w nich radość. Ale i dziewczynki pamiętają dziadków – opowiada.

Córka Lecha Kaczyńskiego mówi również o przestaniu, jakie pozostawił jej ojciec i atakach obecnej władzy starającej się je zagłuszyć. – Tyle oddolnych inicjatyw, zazwyczaj – jak popiersie w Wołominie – natychmiast są atakowanych. Coraz wyraźniej widać, że dzieło mojego taty zaprocentuje. Jego przestanie odezwie się – jeśli nie teraz, to za kilka lat. Ale na pewno. Nie uda im się tego zagłuszyć...” □





UPEŁYŃĘŁO 30 LAT

Stanisław Aloszko

Rocznicowe Uroczystości w Paryżu

13 grudnia 1981 r., dzień u prowadzenia przez Jaruzelskiego stanu wojennego w Polsce, to tragiczna data w naszej najnowszej historii. Jest wiele powodów, by pamiętać o niej i tutaj, we Francji. Po pierwsze to wciąż, do dzisiaj, niezaleczona rana dotycząca bardzo wielu emigrantów politycznych początku lat osiemdziesiątych. Po wtóre, u wydarzenia peerelowskiego stanu wojennego zaczęła być jakby... marginalizowana i rugowana ze szkolnych podręczników w naszym kraju, ale i na emigracji. Dlatego Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i ich Rodzin z Koła Paryż przywiązuje tak wielką wagę do niezamordowanego przypominania komunistycznych zbrodni stanu wojennego, i całego okresu peerelowskiego zniewolenia a nawet kolaboracji niektórych z PZPR-owskim reżimem w Warszawie.

W tym roku w Paryżu, w ramach pamięci o ofiarach zbrodni stanu wojennego, w rocznicę jego wprowadzenia, zostały zorganizowane dwa wydarzenia.

W niedzielę 11-go grudnia Zarząd Koła Paryż zaprosił wszystkich, których data 13 grudnia 1981 r. szczególnie dotknęła, do polskiego kościoła Wniebowzięcia NMP, aby wspólnie uczestniczyć we Mszy św., upamiętniającej ofiary stanu wojennego i modlić się w intencji naszej Ojczyzny, Polski. Pamiętaliśmy o zabitych przez ludzi Jaruzelskiego i Kiszczaka, o rannych i tysiącach internowanych, o represjonowanych, pozbawianych pracy, o wszystkich przesładowanych i zmuszonych do emigracji.

Tutejszy proboszcz, ks. dr Wacław Szubert na początku tej uroczystej Sumy, witając przybyłych podkreślił, że w tej naszej świątyni zawsze, to co patriotyczne, polskie i katolickie łączyło Emigrację, tę Wielką i tę „solidarnościową” i Rodaków współcześnie mieszkających nad Sekwaną. Mówiąc o ofiarach stanu wojennego, wprowadzonego 30 lat temu, na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia 1981 r., kaznodzieja dziękował paryskim kombatantom za podtrzymywanie pamięci narodowej i tradycji modlitewnego upamiętniania Rodaków, którzy ponosili wówczas ofiarę z rąk komunistycznych oprawców tylko dlatego, że kilkanaście miesięcy wcześniej odważyli się w masowym zrywie do wolności, pod sztandarami Solidarności zmieniać naszą ojczyznę, Polskę. W tym też kontekście, Ks. Proboszcz dziękował licznie przybyłym na rocznicową Uroczystość pocztom sztandarowym.

W modlitwie wiernych pani Danuta Nowakowska, uczestnik solidarnościowej walki, wspominała m.in. ofiary stanu wojennego, poczynając od g górników z kopalni Wujek z Katowic, którzy zginęli od kul ZOMO (Zmechanizowane Oddziały Milicji Obywatelskiej w Polsce Ludowej), milicji i tajnych służb „bezpieczeństwa”, poprzez wiele, anonimowych ofiar, które protestowały wobec narzuconych przez WRON („Wojskową Radę Ocalenia Narodowego” - puczystów Jaruzelskiego) praw. Do modlitwy wiernych zostali włączeni również wszyscy zabici w PRL (Polska Rzeczpospolita Ludowa) duchowni, w tym kapelan Solidarności, bł. ksiądz Jerzy Popiełuszko.

13-go grudnia 2011, w samą datę wprowadzenia w 1981 r. stanu wojennego, Paryskie Koło SPK zorganizowało patriotyczną mani-

festację na tutejszym Placu Inwalidów, przy pamiątkowej Płycie Solidarności. Rozpoczęła się ona o godz. 18., zapaleniem zniczy i wystuchaniem pieśni „Gaude Mater Polonia” (odtworzonym z nagrania). Następnie kol. Danuta Nowakowska, Sekretarz Koła Paryż SPK, przywitała przybyłych na uroczystość. W szczególności Prezesa Koła ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Wiceprezesa SPK Zarządu Krajowego kol. Jana Kukurykę, panią Konsul Magdalenę Ryszkowską, pierwszą sekretarz Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Paryżu, liczne pocztu sztandarowe, ze sztandarem „Solidarności” na czele oraz przedstawiciele środowisk i stowarzyszeń polonijnych działających we Francji. Przybyli oni z polskimi flagami narodowymi oraz z transparentami. Wśród obecnych był też kol. Damian Półkotycki przewodniczący Komisji Rewizyjnej SPK Francja. Następnie na Płycie Solidarności zostały złożone kwiaty. Pani M. J. Dźwigala złożyła wiązanek od Stowarzyszenia Obrońców Krzyża, pani G. Aloszko w imieniu SPK Koło Paryż, a konsul M. Ryszkowska w imieniu Placówki Dyplomatycznej RP w Paryżu.

W kolejnym punkcie Manifestacji, głos zabrakł Prezes Koła Paryż SPK ks. inf. St. Jeż. Nawiązując do daty 13 grudnia 1981, Rektor PMK we Francji konstatawał, że dzisiaj jest nas tutaj dużo mniej, niż w tych tragicznych, pierwszych dniach stanu wojennego. Wtedy w większości byli to Francuzi, ale i polscy emigranci, i były to tysiące wzburzonych ludzi, gromadzących się w pobliżu peerelowskich, reżimowych placówek dyplomatycznych w Paryżu. Nawiązując natomiast do dnia dzisiejszego, mówca ze smutkiem i niepokojem zauważył, iż oglądając 10 grudnia bieżącego, 2011, roku relację w telewizji polskiej, z Katedry warszawskiej, usłyszał, że wierni - śpiewając Hymn „Boże coś Polskę” intonują „Ojczyznę wolną... racz nam wrócić Panie”. To jest jakiś znak, zły znak.

Następnie, nawiązując do 30 rocznicy stanu wojennego ks. inf. Jeż powiedział między innymi: „Było to 30 lat temu, w nocy z 12 na 13 grudnia 1981, w środku nocy z soboty na niedzielę, kiedy ludzie śpią najgłębszym snem, kiedy są najbardziej bezbronni. I wówczas to, grupa skomunizowanych, zsovietyzowanych, a nawet zrusifikowanych na służbie Moskwy „polskich” generatów, zniemacka i z zaskoczenia zaatakowała Naród i Polskę, wprowadzając stan wojenny, który w PRL został on przygotowany w imię sowieckiej racji stanu oraz imperialnej polityki Kremla, ale rękami... naszych rodaków”.





Msza św. w rocznicę katastrofy smoleńskiej

10 grudnia, jak co miesiąc, już po raz 20 zebrałiśmy się w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu, by uczcić pamięć śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oraz 95 pozostałych ofiar katastrofy smoleńskiej z 10 kwietnia 2010 r., i prosić o Boże błogosławieństwo dla naszej Ojczyzny.

Tym razem, w grudniu, nasza Msza „smoleńska”, wypadła w dzień rozpoczęcia w paryskiej parafii polskiej Wniebowzięcia NMP, rekolekcji adwentowych. Eucharystii przewodniczył ks. proboszcz Wacław Szubert, w koncelebrze z ks. Robertem Skrzypczakiem, rekolekcjonistą oraz księżmi wikariuszami tutejszej wspólnoty. Poruszającą, okolicznościową homilię wygłosił rekolek-

cjonista, ks. Skrzypczak. Modlitwę wiernych, jak co miesiąc, przygotowała i czytała pani Danuta Nowakowska. W Mszy naszej uczestniczył też i swoim śpiewem uświetnił Chór Dziecięcy z Torunia, który na zakończenie dał jeszcze piękny koncert kołęd.

Stowarzyszenie Obrońców Krzyża dziękuje Rodakom za liczną obecność i zaprasza

na następną Mszę św. w intencji Ojczyzny i ofiar Smoleńska – 10 stycznia 2012 r. na godz. 18.30 do kościoła polskiego „na Concorde”.

Od tragicznej katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem minęło już 20 miesięcy, a nadal nie poznaliśmy jej rzeczywistych przyczyn.

Maria Jolanta Dzwigała



fol. Z. Adamek



Z POLONIJNYCH WSPOMNIENI

Dalej ksiądz Rektor mówił o tajnym spotkaniu, które odbyło się 8 kwietnia 1981 r. niedaleko Brześcia nad Bugiem. To poprzedzające stan wojenny spotkanie odbyło się po sowieckiej stronie. Uczestniczyli w nim przywódcy PRL Kania i Jaruzelski oraz szef sowieckiego KGB Andropow oraz ich minister obrony marsz. Ustinow”. Wtedy właśnie „W imieniu sowieckiego Politbiura polecili wprowadzenie stanu wojennego w Polsce w takim terminie i w takich warunkach, aby operacja się udała. Jaruzelski wykonał ten rozkaz Kremla. To była zdrada Ojczyzny, to była targowica XX wieku”. W dalszej części swojego wystąpienia mówca przypominał, że sowieccy dygnitarze pozostawili kwestie likwidacji Solidarności władzom polskim. Czyli to Biuro Polityczne polskiej PZPR jednogłośnie podjęło decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego. „Mototow w swoich pamiętnikach pisał później - Jaruzelski nas wyręczył”. Ks. Rektor przywołał dalej na pamięć ofiary stanu wojennego... „Śląsk 30 lat temu, a w szczególności kopalnia Wujek stały się symbolem bohaterstwa. To Śląsk poniósł wówczas największe ofiary”. Kontynuując ks. Rektor mówił „Wybaczyć po chrześcijańsku – tak, co wcale nie znaczy usprawiedliwić, uniewinnić, zapomnieć. Tak jak na zgniłym fundamencie nie

można postawić trwałej budowli, tak nie można zbudować państwa prawa na niesprawiedliwości.”

Następnie głos ponownie zabrała kol. Nowakowska, która mówiła teraz nie tylko o losach „Solidarności” przed stanem wojennym i w czasie jego trwania, ale też przypomniała działalność paryskiego Biura Solidarności w latach 80., w którym także sama działała. Po tych wspomnieniach, ksiądz Rektor wezwał do wspólnej modlitwy w intencji ofiar stanu wojennego.

Kończąc manifestację jej uczestnicy odśpiewali nasz Hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Zarząd Koła Paryż SPK pragnie złożyć podziękowania wszystkim, którzy 13 grudnia 2011 roku poświęcili czas, by w chłodny, choć nie tak mroźny jak 30 lat temu w Polsce, zmanifestować więź Solidarności z ofiarami stanu wojennego. W tym rocznicowym dniu, wśród wielu pocztów sztandarowych uczestniczyły poczty sztandarowe Zarządu Krajowego i Koła Paryż SPK oraz historyczny sztandar Polskiej Organizacji Wyzwolenia Narodowego, który dzierżył przeszło 60-letni, sędziwy pan Michał Junik.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koto Paryż



fol. S. Aloszko



fol. S. Aloszko





Polska Wspólnota z Nancy modliła się za Ojczyznę

Jak co roku, w grudniu, Polska Wspólnota z Nancy modliła się za Ojczyznę. Tegoroczna Msza św. była niezwykła ze względu na przypadające obchody 30-tych rocznicy ogłoszenia w Polsce stanu wojennego.

18 grudnia 2011 pozostanie w naszej pamięci na dłuższy czas również, jako data podniosła i ważna dla polskiego środowiska w Lotaryngii, gdyż tego dnia nastąpiło oficjalne inaugurowanie polskiego Konsulatu Honorowego w Nancy.

O godz. 11 w polskim kościele Notre Dame de Bonsecours, odbyła się uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny. Jej podniosły charakter podtrzymywała obecność 19 pocztów sztandarowych, francuskich i polskich związków kombatanckich, liczna obecność rodaków, ale przede wszystkim ranga dostojnych gości. Modlili się bowiem z nami pan Tomasz Orłowski – Ambasador Polski we Francji, pan Bohdan Bernaczyk-Stoński – Konsul Generalny RP w Lille, pan minister André Rossinot – burmistrz Nancy, jego zastępcy: pan Claude Grandemange i pan Jean Michel Berlemont oraz pan Raphael Bartolt – prefekt regionu Meurthe-et-Moselle.

Proboszcz polskiej parafii ks. Ryszard Wątopek, który jest nie tylko naszym duchowym mentorem, ale i przyjacielem, w każdą niedzielę objaśnia nam słowa naszego Pana, zawraca nas na prostą drogę i troskliwie gani nasze ludzkie słabości, i tym razem swymi słowami przypomniał nam, jak ważna jest i powinna być dla nas, Polaków na emigracji, nasza Polska, nasza Ojczyzna. Jak mocno brzmiały te słowa „nikt nigdy nie ma prawa krytykować swojej

Ojczyzny, bo ma się ją tylko jedną, tak, jak Matkę. I jeśli my będziemy o niej źle mówić, to kto jej będzie bronił?” Jak bolesne były wspomnienia o „milionach żołnierzy i osób cywilnych, którzy oddali życie broniąc Polski, tylko dlatego, że ją miłowali”. W głębołą zadumę wprawiły nas refleksje błogosławionego Jana Pawła II „o naszej odrębności, o naszej tożsamości narodowej, o naszej godności...”. I jak głośno i mocno zabrzmiało pytanie „Jak często pamiętamy o naszej Ojczyźnie w modlitwie? Czy modlimy się o jej wolność, aby była Bogiem silna, aby zarządzili nią ludzie, dla których honor rzeczywiście coś znaczy?”. Wspominaliśmy również Stan Wojenny i tę datę: 13 grudnia 1981, kiedy to losy naszej Ojczyzny rozlały się bratnią krwią i na zawsze zmieniły bieg historii.

To nasze bogactwo, to nasza siła i tego nie mamy prawa się wstydzić, ani kamuflować tych bolesnych kart historii. Kiedy po homilii, podczas najważniejszej części Mszy św., opuszczone pocztu sztandarowe pochyliły proporce przed ołtarzem Pana, odczuliśmy, myślę, wszyscy ogromne wzruszenie – widząc francuskich i polskich weteranów modlących się razem z nami, co jeszcze bardziej podkreślało rangę i uroczysty charakter odprawianej właśnie Eucharystii.

Przy tej okazji specjalne podziękowania należą się panu Tadeuszowi Szczebleskiemu, soliście Opery Narodowej w Nancy za przepiękne i wzruszające wykonanie

pieśni religijnej na zakończenie Mszy św. Tym bardziej, że za każdym razem, możemy liczyć, na jego śpiew upiększający nasze, polskie liturgie.

Po Mszy św. zostaliśmy serdecznie zaproszeni przez burmistrza Nancy, pana Rossinot, do Urzędu Miasta, gdzie ambasador Polski, pan Tomasz Orłowski, wraz z konsulem Bohdanem Bernaczyk-Stońskim, w towarzystwie pana Raphaela Bertolt – prefekta regionu Meurthe et Moselle, przekazał nominacje dla konsula honorowego RP pana Czesława Barteli. Merostwo Nancy to miejsce zarówno piękne jak i przepiękne... polskością – ten dawny dwór króla Stanisława Leszczyńskiego był więc najwłaściwszym miejscem, gdzie nowy Konsul Honorowy RP mógł zainaugurować swoją funkcję.

Dostojni goście bardzo przypominali historyczne związki Polski i Francji: mówili o silnych więziach między naszymi narodami i krajami, przypominali, jak ważną rolę odegrali polscy żołnierze walczący za naszą i waszą wolność, i jak wiele zawdzięczają polskim robotnikom pracującym we francuskich kopalniach. Nie zabrakło przywołania pamięci Stanisława Leszczyńskiego i Ojca Świętego Jana Pawła II, który odwiedził swego czasu Nancy. Prefekt Meurthe et Moselle, pan Bartolt nawiązywał do kończącej się w grudniu polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Wzruszające jest to, że francuskie władze szanują polską historię i że tak wiele wiedzą np. o Stanie Wojennym,





50-lecie kapłaństwa o. Jana Nieruchalskiego OMI

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny w Vaudricourt o godz. 11. w kaplicy św. Kazimierza ojciec Jan Nieruchalski, oblat Maryi Niepokalanej dziękował Bogu za 50 lat posługi kapłańskiej. W otoczeniu 22 w. półbraci zakonnych i przyjaciół świeckich przewodniczył Mszy św. dziękczynnej. Słowo Boże wygłosił o. Stanisław Wódz OMI, superior w. półnoty w Vaudricourt.

Nawiązując do Ewangelii przewidzianej na tę uroczystość, mówić on, że od Maryi możemy się uczyć mądrego postuszeństwa, wierności, modlitwy dziękczynienia i uwielbienia. Na czym polega mądre postuszeństwo? Maryja, gdy usłyszała pozdrowienie Gabriela, zmieszana się i zastanawiała, co może ono znaczyć. Chcąc odpowiedzianie wypełnić zadanie wyznaczone Jej przez Boga postawiła pytanie: jak to się stanie skoro nie znam męża? Dopiero, gdy Jej anioł wyjaśnił i wskazał dowód – Elżbietę, że jest w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepotodną, dała swoją odpowiedź: niech mi się stanie według twego słowa. Nie kiwała bezmyślnie głową, bo anioł przyszedł i powiedział to, co mu Bóg zlecił. Mądre postuszeństwo zaprasza nas do stawiania pytań, a obowiązkiem przetożonych jest dawać wyjaśnienia, wskazywać dowody. Takie postuszeństwo buduje wspólnotę i daje satysfakcję tym, którzy je przeżywają. Takie postuszeństwo obowiązuje przetożonych i podwładnych. Taka jest wola Boża. Czy tego nie doświadczył nasz jubilat, Ojciec Jan?

Od Maryi możemy się uczyć wierności. Ona była i jest wierna do końca. Ona stała u stóp krzyża, na którym wisiał Jej Syn odrzucony, wyszydzony, umęczony. Ona zaprasza nas, abyśmy byli wierni tym, którzy są odrzuceni, wyśmiani, na marginesie życia. Czyż nie jest to powołaniem każdego kapłana? Czyż Ojciec Jan, Złoty Jubilat nie

doświadczył tego? Czyż wszyscy go rozumieli? Zarówno bracia w zakonie jak i parafianie? A jednak trwa w wypełnianiu misji zleconej mu przez Boga.

Od Niepokalanej uczymy się radowania Bogiem i uwielbienia Go. Gdy Maryja weszła do domu Zachariasza i Elżbiety i pozdrowiła ją, wypowiedziała te znane słowa: Wielbi dusza moja Pana i raduje się dusza moja w Bogu Zbawicielu moim, wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, święte jest imię Jego. Jak wielkie rzeczy Bóg uczynił nam i w naszym życiu, a szczególnie w życiu kapłana, w życiu Jubilata, Ojca Jana? Czy podobnie jak Maryja radujemy się tym, że Bóg jest naszym Panem? Czy uwielbiamy Go? Warto wraz z Maryją podjąć tę piękną pracę nad naszą modlitwą, aby była modlitwą dziękczynienia, uwielbienia Boga. Jest to przygotowanie do wspólnoty nieba, gdzie będziemy się radowali Bogiem i uwielbiali Go na wieki z Maryją, apostołami, świętymi, a wśród nich ze św. Eugeniuszem de Mazenodem, Założycielem Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Po Mszy św. składaliśmy życzenia Czciogodnemu Jubilatowi, a we wspólnocie stołu przedłużaliśmy radość, która złączyła nas przy Chrystusie i Jego Niepokalanej Matce. □

o. Stanisław Wódz OMI, superior



o polskich działaczach opozycyjnych, takich jak prof. Geremek i że starania ministra Rossinot – burmistrza Nancy oraz ambasadora Tomasza Orłowskiego, doprowadziły do inauguracji polskiego honorowego konsulatu na terenie miasta. Jest to ważne wydarzenie dla wszystkich naszych rodaków mieszkających w Lotaryngii. Jesteśmy dumni i usatysfakcjonowani, bowiem pan Czesław Bartela jest jednym z nas: znanym, cenionym i aktywnym działaczem

w Polskiej Wspólnocie w Nancy. Jest kolegą, znajomym i przyjacielem, który jest z nami w stałym kontakcie i jako przedstawiciel naszego kraju z pewnością będzie łączył nas jeszcze bardziej z naszą drugą ojczyzną, jaką jest Francja.

Serdecznie gratulujemy funkcji nowo powołanemu Konsulowi Honorowemu i życzymy sukcesów oraz owocnej pracy.

„Zmieniają się rządy, zmieniają się partie – Ojczyzna trwa!... Tylko jedna, dla nas

wszystkich wspólna: Matka-Polska-Francja-Ojczyzna”. Tego dnia byliśmy wszyscy niezmiernie dumni z tego, że jesteśmy Polakami, ale przede wszystkim dumni z przynależności do Polskiej Wspólnoty w Nancy, gdzie żyje w każdym polskim, czy polsko-francuskim domu taka mała Ojczyzna, ta, o której tak pięknie mówił ksiądz Proboszcz. Niedziela 18 grudnia 2011 na pewno na długo pozostanie w naszej pamięci. □

Marta Rąjkowska-Le Hir



TLUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Pośrednictwo w kredytach mieszkaniowych
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14

USŁUGI FRYZJERSKIE DAMSKO-MĘSKIE

ANNA T. 06 31 90 09 36

Studium-filozoficzno-etyczno-społeczne organizuje

1. Kurs księgowego I stopnia: Celem kształcenia jest teoretyczne i praktyczne przygotowanie słuchacza do wykonywania zawodu księgowego. Uczestnikami kursu mogą być absolwenci szkół średnich i wyższych o profilu innym niż ekonomiczny, zamierzające zdobyć podstawowe wiadomości z zakresu rachunkowości. Czas trwania – 3 semestry. Początek – luty 2012 r. Zajęcia odbywają się raz w miesiącu od piątku do niedzieli. Tematyka kursu – ogólne zasady księgowości z elementami prawa podatkowego, – podstawy gospodarki finansowej przedsiębiorstw. Uczestnik otrzymuje tytuł księgowego I stopnia. Zakres tematyczny kursu: – podstawy rachunkowości z elementami etyki zawodowej. **2. Kurs komputerowy stopnia I:** Kierowany jest do osób pragnących tak poszerzyć swoją wiedzę, by efektywnie korzystać z potencjału komputera oraz internetu. Spotkania odbywają się dwa razy w tygodniu w godz. 19.30–21.30. Zajęcia prowadzone są w trybie ćwiczeń akademickich. Słuchacze muszą dysponować własnym laptopem. Początek kursu – styczeń 2012 r. Tematyka kursu – przegląd wiedzy niezbędnej dla świadomego użytkownika komputera klasy PC. **3. Kurs języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych.** Zajęcia odbywają się raz w tygodniu w godz. 19.00–21.00 w salce przy paryskim Kościele Polskim –263 bis, rue St-Hooré. Zgłoszenia i Informacje w Sekretariacie Studium: wt.-czw, w godz.:9–12 i 16–19; tel. 01 42 60 66 58.

ZAPROSZENIE

Grupa teatralna przy Parafii Podwyższenia Krzyża św. w Dammarie les Lys zaprasza na spektakl «Jésus, où vas-tu?» (wersja francuska), który będzie wystawiany w sali parafialnej: 81, rue Adrien Chatelet, 77190 Dammarie les Lys w niedzielę 8 i 22 stycznia 2012 r. o godz. 17⁰⁰

W imieniu Grupy Teatralnej
ks. Józef Bodziony

Parafia Polska, Dammarie les Lys,
Tel. 01 64 23 72 43

ZAPROSZENIE

Niedziela 22 stycznia 2012 r.

Wspólnota Polska przy kościele św. Joanny d'Arc w l'Hautill (Triel), zaprasza na Mszę św. o godz. 11⁰⁰ oraz na karnawałowe spotkanie z kołędą i wspólną biesiadą. Salle de Rémi Barrat Boulevard de la Petite Vitesse (a cote de la gare).

W imieniu Wspólnoty Polskiej, ks. Tomasz Sokół

Telefon kontaktowy: 06 10 28 85 70 lub 06 75 87 52 40.

ZAPROSZENIE DO ARGENTEUIL

Komitet Szkolny zaprasza w niedzielę 15 stycznia o g. 15. do Salle de Fête Jean Vilar – Bd Heloise w Argenteuil na doroczne Jasełka.

W programie: - szopka betlejemka, przygotowana i wykonywana przez dzieci z parafii polskiej, - piosenki, skecze i wiersze w wykonaniu dzieci ze Szkoły Polskiej, - Święty Mikołaj, który obdaruje wszystkie dzieci, - Tańce zespołu Wici, - Dobrze zaopatrzone bufet.

Dodatkowe informacje: p. Janina Kaczmarek - tel. 01 39 96 12 39

Francuska firma budowlana poszukuje kierownika robót. Wymagane kilkuletnie doświadczenie, umiejętność organizacji robót i język francuski. Warunki do uzgodnienia.

Kontakt: Leszek Tel. 06 14 19 98 58
dzwonić w tyg. w godz. 16⁰⁰-18⁰⁰

ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!

T. 06.20.03.34.85

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

✿ Pomoc drogowa (auto-laweta, naprawa) - VW LT - Region Paryski: 80 euro; dłuższe trasy: 0,8 euro za kilometr. Przeprowadzki - małe i duże (Iveco - 20m³): Ile de France - 60 euro, dłuższe trasy - 0,6 euro kilometr.

TEL. 06 09 42 36 94

SPRZEDAŻ UBEZPIECZEŃ!

Proponujemy ubezpieczenia dla firm, zdrowotne (mutuelle), samochodowe, mieszkaniowe oraz szkolne.

Doradztwo i obsługa w języku polskim.

Tel. 01.43.24.72.15 lub 06.20.96.68.34

Od pon.do czw. w godzinach 9h-18h, w pt 9h-17h

TV TRWAM I RADIA MARYJA

Zapraszamy - Parametry odbioru:

Satelita ASTRA: 1H 19,2° East; Transponder: 111; Częstotliwość: 12604 MHz; Polaryzacja: H (pozioma); SR: 22000; FEC: 5/6; PID VIDEO: 33; PID AUDIO: 3606; PID AUDIO: 3607 dla Radia Maryja

Satelita ARIVA: 100E

W USA i Kanadzie: Satelita SES-1; Pasma satelitarne: Q; Pozycja: 101° West, Transponder: 21; Częstotliwość: 12120 MHz; Polaryzacja: V (pionowa); FEC: 3/4; SR: 30 Mb/s; PID VIDEO: 4096; PID AUDIO: 4097
Adres: 87-100 Toruń, ul. Św. Józefa 23/35; Tel. +48(56) 610 72 58; Fax. +48(56) 610 72 85; e-mail: sekretariat@tv-trwam.pl; www.tv-trwam.pl



UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr



Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

LE CINQUIÈME
CRAYON

Projektowanie graficzne
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



UROCZYSTOŚĆ OPŁATKOWA

W Niedzielę 29 stycznia odbędzie się w Fréjus uroczystość opłatkowa. Jej organizatorem jest PZK Południe Francji. Na program złożą się: Msza św. o godz. 11³⁰. W śpiewaniu kolęd w kościele i w sali pomogą nam orkiestra i śpiewacy z Filharmonii Podkarpackiej z Rzeszowa.

O godz. 12⁴⁵ w sali Hippolyte Fabre rozpoczniemy naszą uroczystość od łamania się opłatkiem i wspólnego obiadu (przyniesione przez nas wszystkich potrawy i napoje). Po obiedzie - dziecięce Jasełka i słuchanie kolęd.

Mam nadzieję, że nikogo z nas na tej uroczystości nie zabraknie. Będziecie mieli okazję ciekawego spotkania między sobą i z naszymi gośćmi z Rzeszowa.

Zarząd PZK Południe Francji



École Privée NAZARETH Szkola Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17

status studenta

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

WYWÓZ GRUZU (110 €) - TRANSPORT MATERIAŁÓW I PRZEPROWADZKI (50 €) - ładowność 1,7 t. 11 m³.
- wynajem auta osobowego z szoferem - dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia).

TE-MAR

06 68 03 50 45

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

☀ Wywóz gruzu - 100 euro (pół busa - 60 euro), dowóz materiałów - 50 euro (VW LT - 13m³).

TEL. 06 09 42 36 94

☀ WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.
T. 06. 37. 44. 69. 63.

Związek Bractw Różańcowych we Francji

Życzenia Świąteczne

Bóg, który odkupił świat i każdego z nas przez swojego Syna, zrodzonego z Maryi Dziewicy niech Was obdarzy swoim błogostawieństwem, pełnią zdrowia i da Wam prawdziwą miłość, która prowadzi do pełni zbawienia.

Rektorowi - ks. inf. Stanisławowi Jeżowi, księdzu Wice-rektorowi, Pracownikom PMK w Paryżu, wszystkim Duszpasterzom Polonii we Francji, Siostronom zakonnym, Prezesom i Dyrektorom poszczególnych polonijnych organizacji, działających we Francji, Siostronom i Braciom Bractw Różańcowych przesyła

dyr. ks. Ryszard Oblizajek
prez. Maria Kazimierczak.

Tradycyjny „Opłatek” Bożonarodzeniowy

odbędzie się w Lens 28 stycznia o godz. 14.30 w salce przy kościele Millenium. Serdecznie zapraszamy!

☀ KONKURENCYJNE CENY!!!

- wywóz gruzu - 100 €, - dowóz materiałów - 50 €,
- przeprowadzki - cena do uzgodnienia.
Mercedes Sprinter (13m²). T. 06.01.31.73.00

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 2 (2438): 8 1 2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr; vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 28.12.2011

Inf. o prenumeracie na str.



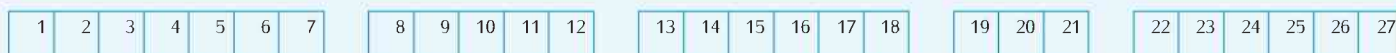
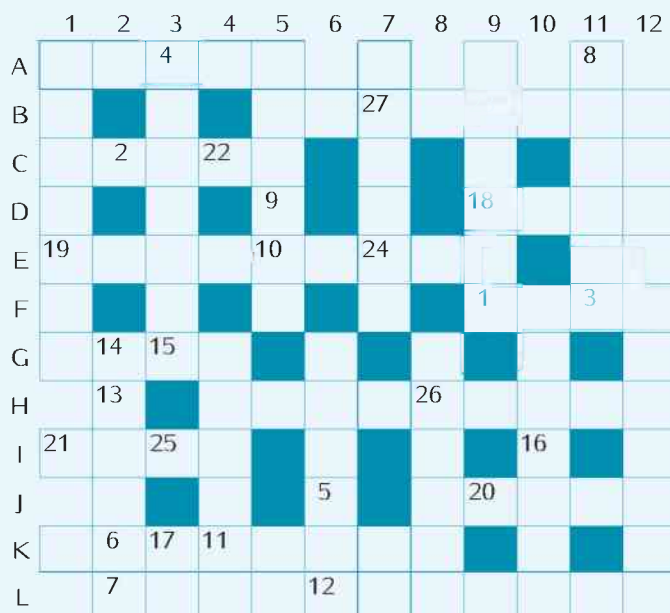
KRZYŻÓWKA GŁOSU KATOLICKIEGO Z SENTENCJĄ AJSCHYLOSA (525 – 456 P.N.E.)

PROPONUJE: M.D.

Poziomo: A-1. Pojazd z zaprzęgiem konnym. B-5. Osobista lub pościelowa. C-1. Arkan. D-9. Górne kły jelenia w gwarze myśliwskiej. E-1. Dzień Pański. F-9. Materiał naszyty na dziurę w ubraniu. G-1. Imię matki Matki Bożej. H-4. Instrumentalistka grająca na fortepianie. I-1. Zielony ptaz. J-8. Żona proroka. K-1. 0,1 metra. L-8. Roślinny motyw zdobniczy.

Pionowo: 1-A. My, mieszkający na stałe po za granicami Ojczyzny. 2-G. Stolica Nigru. 3-A. Popularnie o filmie kowbojskim. 4-G. Fosforan wapnia zawierający fluorochlor (minerał używany także do produkcji nawozów sztucznych). 5-A. Stok góry. 6-G. Zawieja śnieżna. 7-A. Pora roku. 8-G. Strunowy popularny instrument muzyczny. 9-A. Święty Archanioł, naczelnik aniołów walczących przeciwko złym duchom. 10-F. Twórca dzieła. 11-A. Rarytas, rzadkość (unicum). 12-F. Kolor różowoczerwony z odcieniem pomarańczowym.

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie.



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 43/2011 GK: - Czas oczekiwania.

Pionowo: głoska, rżesa, dziecko, zawora, norma, makatka, grot, lizak, zorza, zjazd, kanarek, działo, wywiad, agrafka, powód, stront.

Pionowo: Grzegorz, oczko, opar, sport, nakład, Adam, nurt, wiek, rufa, ocet, kwas, Ronald, jawor, zima, samba, kandydat.

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Reprezentacja Polski (złożona z zawodników grających w kraju) pokonała kadrę olimpijską Bośni i Hercegowiny 1:0. Test dobrze wypadł dla Sebastiana Mili, którego trener Smuda powołał do szerokiej kadry na Euro.

☺ W 1/16 finału Ligi Europy Legia zmierzy się ze Sportingiem Lizbona, a Wisła ze Standardem Liege.

☺ Polacy za granicą. Ostatnie chwile Ludovika Obraniaka jako piłkarza Lille osc? Na sprowadzenie reprezentanta Polski naciskają działacze Girondins Bordeaux, zaś sam zawodnik wyraził już swoją zgodę na ewentualny transfer. Bracia Paweł i Piotr Brożek (turecki Trabzonspor) mogą znów grać w polskiej ekstraklasie. Zainteresowana jest nimi warszawska Polonia.



Łukasz Piszczek został wybrany przez serwis spox.com najlepszym prawym obrońcą rundy jesiennej Bundesligi. Olympiakos Pireus jest zainteresowany sprowadzeniem Tomasa Kuszczaka. Władze greckiego klubu czekają na odpowiedź z Anglii. Wszystko wskazuje na to, że polski talent z Polonii Bytom zagra w Bundeslidze. Jakub Świerczok porozu-

miął się z władzami 1. FC Kaiserslautern. Arkadiusz Głowacki nie może zaliczyć obecnego sezonu do udanych. Władze Trabzonsporu podjęły decyzję, że jego kontrakt (do czerwca 2012) nie zostanie przedłużony.

☺ Justyna Kowalczyk w bardzo dobrym stylu wygrała zawody Pucharu Świata w stoweńskiej Rogli. Dla Polki zwycięstwo na 10 kilometrów techniką klasyczną było pierwszym triumfem w tym sezonie.



☺ Tuż przed wigilią oficjalną nominację trenera Wisły Kraków otrzymał Kazimierz Moskał, który zastąpi Holendra Maaskanta.

☺ Ekstraklasa S.A. podała klasyfikację fair play po jesiennej części rozgrywek ligowych w Polsce. Liderem jest zespół Podbeskidzia Bielsko-Biała, najbrutalniej grają Cracovia i Korona Kielce.

☺ Kamil Stoch podczas zawodów Pucharu Świata w skokach w szwajcarskim Engelbergu zajął drugie miejsce.

☺ Kamil Stoch został w Wiśle-Malince mistrzem Polski w skokach narciarskich na skoczni normalnej. Najlepszy polski skoczek był sensacyjnie drugi po pierwszej serii konkursu, przegrywając z Piotrem Żytą, ale w drugiej pobił rekord skoczni wynikiem 136 m. i wygrał.

☺ Wicemistrzowie Polski, ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, w czwartym meczu fazy grupowej Ligi Mistrzów siatkarzy, przed własną publicznością przegrali 0:3 z Trentino PlanetWin365 Volley. Włoski klub wyprzedził kędzierzynian na czele tabeli grupy C rozgrywek.

☺ W rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu CEV Asseco Resovia pokonała w Holandii zespół Draisma Dynamo Apeldoorn 3:0. W pierwszym spotkaniu polska drużyna również wygrała 3:0 i awansowała do kolejnej rundy rozgrywek.

☺ Siatkarki Atomu Trefla Sopot wygrały w 4. kolejce Ligi Mistrzyń wyjazdowe starcie z Modranską Prostejov i zapewniły sobie historyczny awans do fazy pucharowej rozgrywek.

☺ Polska wygrała z Francją 3:2 na zakończenie meczów hokejowych mistrzostw świata dywizji 1 B drużyn do lat 20 w Tychach. Francuzi już wcześniej zapewnili sobie zwycięstwo w turnieju i awans do dywizji 1 A. Polacy zajęli czwarte miejsce.

☺ Na inaugurację opóźnionego sezonu NBA Phoenix Suns ulegli u siebie 84:85 New Orleans Hornets. W Phoenix zagrał też jedyny Polak w NBA - Marcin Gortat, który zdobył 13 punktów i miał 5 zbiórek

☺ Adam Matysz poleciał do Argentyny, gdzie startuje w 34. Rajdzie Dakaru. Celem naszego skoczka, który zamienił narty na wyścigi samochodowe jest dojechanie do mety. □



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

9 – 15 stycznia 2012

PONIEDZIAŁEK 9 STYCZNIA

6⁰⁵ Rodzinka.pl – serial 6⁴⁰ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 7³⁵ Bada-cze natury – reportaż 7⁵⁵ Przez mapę na gapę – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Tygodnik.pl – magazyn 11³⁵ Pleba-nia – telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Wiadomości 12⁴⁵ Ranczo – serial 13⁴⁰ Salon Polonii – widowi-sko 14¹⁵ Krawczyk i Bregović – program rozrywkowy 14³⁵ Złotopolscy – telenowela 15¹⁰ Warszawa do wzięcia – dokument 16¹⁰ Program rozrywkowy 17⁰⁰ Plebania – telenowela 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Poziom 2.o 18⁵⁵ Gra w miasta – teleturniej 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Chichot losu – serial 21⁴⁰ Przebo-jowa noc 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Co nam w duszy gra – program rozrywkowy 23⁵⁰ Tomasz Lis na żywo 0⁴⁵ Plebania – tele-nowela 1¹⁵ Przez mapę na gapę – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 10 STYCZNIA

6⁰⁵ Rodzinka.pl – serial 6⁴⁰ Tygodnik Kulturalny – magazyn 7²⁵ Saga rodów – magazyn 7⁵⁵ Rodzina Leśniewskich – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Wiadomości 12⁴⁵ Czas honoru – serial 13³⁵ Koncert w Buffo 14³⁵ Złotopolscy – telenowela 15¹⁰ Tomasz Lis na żywo 16¹⁰ Tygodnik Kulturalny – magazyn 17⁰⁰ Plebania – telenowela 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Poziom 2.o 18⁵⁵ Klimaty i smaki – program poradnikowy 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobra-nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Koncert w Buffo 23⁴⁵ Celownik 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Rodzina Leśniewskich – serial 1⁴⁵ Dobra-nocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 11 STYCZNIA

6⁰⁵ Rezydencja – telenowela 6⁴⁰ Kabare-towy Klub Dwójki – widowisko rozrywkowe 7³⁵ Wilnoteka – magazyn 7⁵⁵ Do przerwy 01 – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11³⁵ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Wiado-mości 12⁴⁵ Chichot losu – serial 13⁴⁰ Kaba-retowy Klub Dwójki – widowisko rozryw-kowe 14³⁵ Złotopolscy – telenowela 15¹⁰

Celownik 16⁰⁰ Jeden dzień z życia 16²⁵ Kocham Kino – magazyn 17⁰⁰ Plebania – telenowela 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Poziom 2.o 18⁵⁵ Wilnoteka – magazyn 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowi-sko rozrywkowe 23⁴⁵ Na pierwszym planie – program publicystyczny 0²⁰ Polacy na Syberii – Bajkalski szlak – dokument 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Do przerwy 01 – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 12 STYCZNIA

6⁰⁵ Rezydencja – telenowela 6⁴⁰ Program rozrywkowy 7²⁵ Słownik polsko@polski 7⁵⁵ Maszyna zmian – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Polonia 24 11³⁵ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Wiadomości 12⁴⁵ M jak miłość – serial 13⁴⁰ Szansa na Sukces – program rozryw-kowy 14⁴⁰ Złotopolscy – telenowela 15¹⁵ Na pierwszym planie – program publicy-styczny 15⁵⁵ Polacy na Syberii – Bajkal-ski szlak – dokument 16³⁰ Jak to działa – magazyn 17⁰⁰ Plebania – telenowela 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Poziom 2.o 18⁵⁵ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Instykt – serial 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Głina – serial 23³⁵ Wojtek Niedźwiedź który poszedł na wojnę – dokument 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Maszyna zmian – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 13 STYCZNIA

6⁰⁵ Dwie strony medalu – serial 6⁴⁰ Egzamin z życia – serial 7³⁰ Podążając za gwiazdą – reportaż 8⁰⁰ Między nami bocianami – serial 8³⁰ Pytanie na śniada-nie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Plebania – tele-nowela 12⁰⁵ Dwie strony medalu – serial 12³⁰ Wiadomości 12⁴⁵ M jak miłość – serial 13⁴⁰ Wideoteka dorosłego człowieka – program rozrywkowy 14¹⁵ Kabaretowy Alfabet Dwójki – widowisko rozrywkowe 14³⁵ Złotopolscy – telenowela 15¹⁰ Wojtek Niedźwiedź który poszedł na wojnę – doku-ment 16¹⁵ Smaki polskie – magazyn kuli-narny 16³⁰ Ella – Jestem z Wrocławia – reportaż 17⁰⁰ Plebania – telenowela 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Poziom 2.o 18⁵⁵ Maga-zyn Medyczny 19¹⁵ Dwie strony medalu

– serial 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Jestem – film obyczajowy 0⁴⁵ Plebania – teleno-wela 1¹⁵ Między nami bocianami – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 14 STYCZNIA

6⁰⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁵ Polonia 24 9⁰⁵ Gazda z Diabelnej – serial 10⁰⁵ ZOO Story – telenowela 10³⁵ Parada oszustów – serial 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 12⁰⁵ Ella – Jestem z Wrocławia – reportaż 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn kulinarny 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 14⁵⁵ Stefan Norblin – dokument 15⁵⁵ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Rodzinka.pl(2) – serial 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Czas honoru – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Polonia 24 22²⁵ Struktura kryształu – dramat psycho-logiczny 23⁴⁰ Marek Sierocki przedstawia 0¹⁵ Ella – Jestem z Wrocławia – reportaż 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 15 STYCZNIA

6⁰⁵ Plebania(5) – telenowela 8²⁵ Polo-nia 24 8⁵⁵ Ziarno – magazyn dla dzieci 9²⁵ Słoneczna włócznia – serial 10⁰⁰ Jak to działa – magazyn 10⁴⁵ Zawód podróż-nik na południe – dokument 11³⁵ Pamię-taj o mnie – koncert życzeń 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św. – kościół św. Franciszka Seraficz-kiego Poznań 14²⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 14⁵⁵ Co nam w duszy gra – wido-wisko 15⁵⁵ Salon Polonii 16³⁰ Wideoteka dorosłego człowieka – program rozrywkowy 17⁰⁵ Gra w miasta – teleturniej 17³⁰ Tele-express 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Rezydencja(2) – telenowela 19⁴⁰ Dobra-nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamię-taj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Tygo-dnik.pl – magazyn 22⁴⁰ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 23³⁵ Salon Polo-nii 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiado-mości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



Trwa karnawał więc...

„Tańcz póki żyjesz i śmiej się do żony

(...) Niech żyje bal!”

Agnieszka Osiecka